Nr 172. Dnia 5 Sierpnia. Sobota. Dnia 24 Lipca (5 Sierpnia) 1876 r.

Prenumerata „Kurj. Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8,** (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: N. M. P. Snieżnej.
Jutro: *Przemienienie Pańskie.*
Poniedziałek: S. Kajetana Wyznawcy.
Wtorek: SS. Cyrjaka i Larga Męczennik.

Wschod słońca o godzinie 4 m. 27.
Zachód „ „ 7 m. 43.

Długość dnia godzin 15 minut 16.
Ubyło „ „ 1 „ 31.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawsk.“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sroda: S. Romana Męczennika.
Czwartek: S. Wawrzyńca Męczennika.
Piątek: SS. Zuzanny i Dygny PP.
Sobota: S. Klary Panny.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu jutrzejszym, t. j. dnia 6 sierpnia przypada w Kościele katolickim uroczystość *Przemienienia Pańskiego*, którą obchodzić będą Odpustem zupełnym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i processjami następujące Świątynie Pańskie, a mianowicie: kościół katedralny i metropolitalny Ś-go Jana, kościół parafialny Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej i kościół Panny Marji na Nowem-Mieście. W ostatnim z wymienionych co dopiero kościołów Odpustowe to Nabożeństwo trwać będzie cały tydzień. Pierwszego dnia uroczystości, jak i ostatniego na jej zakończenie, odprawiać się będzie całodzienne Nabożeństwo z dwoma kazaniami, tak na Summie jak i na Nieszporach, w inne zaś dni tygodnia odbywać się będą o godzinie 9-tej z rana uroczyste Wotywy, a o 4-tej po południu Nieszpory z processją wewnątrz Świątyni Pańskiej.

— W kościele Ś-go Ducha przy rogu ulic: Długiej i Freta odbędzie się jutro o godz. 9-tej z rana na uczczenie pamiątki Przemienienia Pańskiego, uroczysta Wotywa bractwa Pięciu Ran Zbawiciela.

— W kościele Ś-go Jacka przy ulicy Freta, obchodzony będzie jutro Odpustem zupełnym, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami tak z rana jak i po południu, doroczna uroczystość Ś-go Dominika Wyznawcy Chrystusowego i Patryarchy Zakonu kaznodziejskiego.—Dzisiaj pierwsze uroczyste Nieszpory.

— W przyszły zaś poniedziałek przypada doroczna uroczystość Ś-go Kajetana Wyznawcy, którą kościół parafialny Ś-tej Trójcy na Solcu, obchodzić będzie uroczyście, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu na Nieszporach, w czasie których głoszone będzie Słowo Boże, a po skończeniu tegoż odbędzie się uroczysta processja po cmentarzyku okalającym ten Przybytek Pański, następnie odbędzie się ceremonija święcenia bukietów z kwiatów, oraz namaszczanie słabych oczów.

— Gubernator radomski podał do wiadomości JW. Jenerał-Gubernatora Warszawskiego, że 19 (31) lipca i 20 lipca (1 sierpnia) r. b., srożyły się w Szydłowcu straszne pożary, które zniszczyły 285 domów, 25 stodół, kościół drewniany i niektóre inne budynki. Klęska ta przyprawiła mieszkańców o bardzo znaczne straty. Około czterech tysięcy osób pozostało bez schronienia. Dla przyjścia pogorzelcom z pierwszą pomocą, Gubernator zwiedził osobiście Szydłowiec i utworzył tam komitet do niesienia pomocy nieszczęśliwym mieszkańcom.

JW. Główny Naczelnik kraju, powodowany życzeniem przyjścia ze swojej strony w pomoc pogorzelcom, polecił wyasygnować do rozporządzenia Gubernatora miejscowego, tymczasowo, dwa tysiące rubli. Jednocześnie JW. Hrabia raczył upoważnić komitet pomieniony do przyjmowania ofiar prywatnych na rzecz pogorzelców. ((D. W.)

— J. W. Jenerał-Gubernator Warszawski w skutek prośby konsula szwajcarskiego w Warszawie zezwolić raczył na ogłoszenie w obudwóch kurjerjach dla wiadomości szwajcarskich poddanych, zamieszkujących w Królestwie, iż w kancellarji tegoż konsula przyjmowane będą subskrypcje na dobrowolne ofiary w celu udzielenia pomocy mieszkańcom wschodniej Szwajcarji, którzy ponieśli szkody z powodu ostatniego wylewu. O powyższem zezwoleniu, zakomunikowanem Ober-Policmajstrowi miasta Warszawy w odezwie kancellarji Jenerał-Gubernatora z d. 18-go lipca r. b. za Nr. 15,005. Jenerał-Major Orszaku Jego Cesarskiej Mości, Własow podaje do powszechnej wiadomości. 1—3

— *Y* — O widzisz Zosiu! Marylka jest także w ogrodzie; będziesz się więc miała z kim bawić...

— Eh... mamo! ja się nie chcę bawić teraz z Marylką.

— Dla czego? wszakże zawsze bawiłaś się z nią chętnie?

— Bo... widzi... mama, Marylka ma taką *niemodną* sukienkę to mnie jakoś *żenuje*...

Wyznajemy, że mimowoli podsłuchana rozmowa ta 8-miu lub 9-ciu letniej córeczki z „mamusią“ dała nam obszerny do myślenia temat.

Ta naiwna niby odpowiedź wystrojonego według mody najświeższej, (to znaczy do wpół obnażonego)... aniołka –streszcza w sobie rys charakterystyczny, odbijający się niestety zbyt wyraźnie w życiu społeczeństwa naszego.

Zamiłowanie blichtru z krzywdą prawdy i prostoty uczciwej, kierunek życia „dla oka,“ przekładanie pozłacanej nędzy, nad skromny i dający spokój o jutro, dostatek, wreszcie brak poczucia równości obywatelskiej, oto co po usłyszeniu owej niby nic nieznaczącej rozmowy, przyszło nam na myśl i głośnem w duszy odezwało się echem. Rzeczywiście, może to komuś wydać się przesadą, a jednakże nie wahamy się powiedzieć wprost, że *zbytek i przesada w strojach dziecinnych* są u nas jedną z tych plag, które kiełkując i istniejąc niby niepostrzeżenie, gnębią jednakże ogół nie na żarty, wywołując setki następstw fatalnych.

Że zaś manja ta dziecinnego zbytku, od pewnego czasu rozszerza się w sposób dziwnie szybki i zaraża klasy nawet mniej zamożne, nie wezmą więc czytelnicy za złe, jeżeli na kwestją, która na życiu mass odciska swe ślady, bedziemy chcieli bliższą zwrócić uwagę.

Lekarze specjaliści niech decydują, czy dzisiejsze modne stroje i stroiki dziecinne zgodne są z warunkami hygieny i o ile raczej, przyczyniają się do wczesnego zabijania młodych organizmów; estetycy niech sądzą, czy godzi się istote ludzką, obdarzoną warunkami naturalnego piękna, przemieniać w straszydełko modnemi nastrzępione gałgankami, my tymczasem, weźmiemy rzecz z bardziej ogólnego punktu.

Nie potrzebujemy powtarzać tej dostatecznie na polu wychowania stwierdzonej już prawdy, że w żadnej porze życia zarówno złe jak dobre zasady nie wrastają z większą łatwością w moralnę istotę człowieka, jak w porze pierwotnego urabiania się młodocianych pojęć.

Stan duchowy jest wówczas stanem gąbki wsiąkającej z jednakową łatwością zarówno płyn trujący jak i napój ożywczy. Co wtedy, to jest w epoce pierwotnego rozwoju do duszy dziecka przylgnie, tego w życiu późniejszem nic zetrzeć nie potrafi.

Z tej to więc wychodząc zasady, zbytecznem zapewne byłoby dowodzić, że przesada dzisiejsza w strojach dziecinnych, jest jednem z owych ziarn zatrutych, jakie w dusze młodocianych istot samí, z własnej woli wszczepiamy.

Dziecko od czwartego roku życia nawykłe do przystrajania się niby, wcoraz inne gałganki, nałogowo już później tylko o toalecie swej myśli.

I ta tylko (!) zachodzi już różnica, że gdy 8-mio lub 10-cio letnią dziewczynkę do nowych stroików pociągała głównie chęć zabawki—rozmaitość, dla 14-sto lub 16-sto letniej panienki śledzenie mody i pragnienie jej dogadzania stanowi jakby główną oś życia.

Umysł jej pomijając wszystko co istotę obdarzoną władzą myślenia obchodzićby powinno, zajęty jest przedewszystkiem wynajdywaniem sposobów z pomocą których możnaby nowy fatałaszek od rodziców wyłudzić.

A rodzice, a mateczka kochana pamiętając że ją również w jej dzieciństwie strojono, nie jest zdolną niczego lubej swej córeczce odmówić.

Ba!...mateczka gotową jest ostatni grosz z krwawej pracy ojca rodziny poświęcić, byleby jej droga Marynia według najświeższego żurnalu ubraną być mogła!

To też nic dziwnego że obok skromnego zastępu kobiet patrzących poważnie na życie i pragnących własną pracą zdobyć byt samodzielny, stają dziś jeszcze tłumy całe upstrzonych gałgankami... lalek bezmyślnych dla których oprócz strojów zbytkownych i choćby najgłupszej byle wymuskanej młodzieży, nic zdaje się nie istnieć. Nic dziwnego mówimy, bo jest to naturalny wynik *zbytkowego* strojenia dzieci.

Nic dziwnego że nasze żony i córki, dla dogodzenia modzie podkopują z zimną krwią byt rodzin, bo tego ich od dzieciństwa uczono, nad wyrobieniem w nich tego przyzwyczajenia pracowano ciężko. Nic dziwnego dalej że kobieta skromnie i czysto ale *niemodnie* ubrana, naraża się na wytykanie jej palcami, boć te same eleganki które wzrokiem lekceważenia obrzucają ją dzisiaj, nie chciały w swem dzieciństwie bawić się z nią razem. Nic dziwnego nakoniec że przy biedzie ogólnej, zbytek i życie nad stan panuje w społeczeństwie w najlepsze, boć bolesny dla każdego rozumnego obywatela ten objaw zaszczepianym jest gorliwie w tysiącach serc i umysłów niewinnych.

To też każdego kto logikę i doniosłość przywiedzionych tu następstw pojmuje głębiej, ciężkie opadają myśli skoro wszedłszy do Saskiego Ogrodu ujrzy te niewiniątek pasowanych zawczasu na „ofiary szyku“ na strojne... marjonetki.

ŻONA TALMY.

Wielcy mężowie bywają jak pewne drzewa olbrzymie, wycieńczające ziemię, w której się korzeniami rozparły.

Podobnie sława Talmy przygłuszyła artystyczny rozgłos jego żony, jednej z największych aktorek swego czasu, która nieraz wzbudzała podziw tego męża, co później taką miłością ku niej zapłonął.

Przeszła ona w życiu wiele kolei losu; za mąż wyszła najpierw za tancerza nazwiskiem Petit, po jego śmierci, omal że nie została żoną Robespierr'a, później poślubił ją wielki Talma, a umarła jako hr. Chalot. W książce zatytułowanej: „Studja nad sztuką dramatyczną“ opowiada sama, w jaki sposób zdołała uwolnić się od prześladowań zakochanego w niej i pragnącego się z nią ożenić Robespierre'a.

W groźnych czasach rewolucji francuzkiej umieścił Robespierre, jak wiadomo, nazwisko Talmy na liście proskrypcyjnej. Dotąd przyczyna tej nienawiści pozostawała ukrytą. Dopiero następujące fakta miały tę sprawę wyjaśnić.

Młoda artystka, właśnie owa pani Petit, która od niedawnego czasu występowała na scenie Rzeczypospolitej, rozbudziła w Talmie, głośnym po dziś dzień tragiku francuzkim, silne uczucie miłości, któremu sama nawet dość przychylną była. Robespierre odwiedzał wówczas codziennie salę teatralną i pani Petit zauważyła wkrótce, iż ona to była celem jego szczególniejszej uwagi. Zadrżała przekonawszy się o objawach tej fatalnej miłości i szukała środków uwolnienia się od niej zupełnie, a przynajmniej niedopuszczenia jak najdłużej do wyznań ze strony niebezpiecznego amanta.

Podawszy się za chorą, na pewien przeciąg czasu usunęła się zupełnie ze sceny, lecz jakąż trwogą przejęła ją pewnego razu opowieść Talmy o następującem wydarzeniu. Robespierre wezwał do siebie któregoś dnia tego samego krawca, co przypadkowo zaopatrywał garderobę tragika w wyroby swego kunsztu; biorąc miarę „Postrachowi“ republiki, ośmielił się tenże zapytać, czyby nie życzył sobie narzutki w rodzaju tej, jaką Talma wówczas w modę wprowadził.

Na wspomnienie Talmy nerwowe dreszcze porwały Robespierre'a; tygrysim wzrokiem rzuciwszy na przerażonego majstra: wrzasnął tak okropnie, że ten z przestrachu wyskoczył za próg i wprost popędził na ulicę de la Victoire, aby Talmie całą tę scenę opowiedzieć.

Łatwo sobie wyobrazić przerażenie młodej artystki, która wnet odgadła właściwą przyczynę tej wściekłości Robespierre'a. Prosiła Talmę, aby zaprzestał dalszych odwiedzin i postanowiła szukać obrony u sób, należących do partji przeciwnej Robespierre'owi. Odnowiła w tym celu dawną znajomość z niejaką panią Cheftel, artystką teatru français, której mąż, jako przeciwnik Robespierr'a, Dantona i Talliena przyjmował u siebie. Na pewnem zebraniu wieczornem w domu państwa Cheftel zagrożona ofiara dzikiej miłości potrafiła swemi wdziękami i uprzejmością tak ująć sobie względy Talliena, iż tenże z całą mocą wówczas galanteryą odezwał się do niej w zaufaniu:

— Wiesz ty piękna obywatelko, że przeciw tobie wniesiono u nas denuncjacyę?

— Ah obywatelu—niepodobna!

— Tak, rzeczywiście; przeciesz musisz wiedzieć o tem, iż ten łotr Robespierre kocha się w tobie?

— Nie wiem nic o tem obywatelu, ale jeżeli tak jest w istocie, to błagam cię o pomoc w tym względzie i o odwrócenie odemnie tego nieszczęścia.

— Rozumie się, zawołał Danton swym gromkim

Dziwna rzecz jednakże!

Jeżeli ta niebaczna przesada strojów dziecinnych razić musi zarówno estetyka, rozumnego pedagoga, jak i każdego rozsądnego człowieka, to czyżby tylko dla matek naszych miała być czemś prawdziwie ponętnem.

Czyżby nie było u nas już matek, któreby w zbytkowem ubieraniu dzieci zobaczyć nareszcie chciały godzenie na ich przyszłość, na zwichnięcie raczej dalszego kierunku ich życia?

Niestety, u nas zawiele jest matek *kochających*, za mało zaś *umiejących kochać*, i w tem to głównie leży powód złego.

Jeżeli jednak tak złe to samo jak i jego przyczyna, mimo kiełkowania w społeczeństwie zdrowszych pojęć ogólnych, panują jeszcze wszechwładnie, to czy nie czasby było choćby stopniowo ale stale oddziaływać *na lepsze?*

Z pytaniem tem zwracamy się wprost do uczciwie myślących matek, które zechcą może uwierzyć, że o czystość, skromność i porządek w ubieraniu dzieci, nie zaś o zbytek i ton kokieteryjny iść winno.

Dziś kraj wycieńczony ekonomicznie potrzebuje nie... figurek woskowych, nie z żurnalów wykrawanych lalek, ale obywateli i obywatelek głębiej a poważniej myślących.

Zlitujcie się więc zacne matki nasze, dostarczajcie mu jak najwięcej tych ostatnich, chroniąc społeczeństwo od dźwigania... ciężaru pierwszych.

Wiadomości miejscowe.

= Wiadomość nasza sprawdziła się niestety!

Szydłowiec leży w gruzach, jak o tem przekonywa odezwa Głównego Naczelnika Kraju, pomieszczona na czele dzisiejszego numeru naszego pisma.

Z całego miasta pozostał zaledwie kościół i kilka budynków, a resztę straszliwy żywioł obrócił w perzynę.

Szydłowiec, położony w gub. Radomskiej w powiecie Opoczyńskim, był jednym z ludniejszych miast naszych, ostatecznie liczył bowiem przeszło 5000 ludności i prawie 350 domów.

Uległe nieszczęściu miasto, założonem zostało w 1427 roku przez Jakóba i Sławosza braci Odrowążów, obdarzane przywilejami królów, wzrastało powoli, tak, że około 1757 roku, było jednem z najhandlowniejszych miast naszych.

W Szydłowcu odbywało się rok rocznie aż pięć jarmarków, z których niektóre trwały aż po dwa tygodnie.

Do ostatecznej klęski, Szydłowiec posiadał wiele znacznych i pięknych budowli, do tych należy zamek zbudowany 1629 na wyspie w pośród pięknego ogrodu, obwiedziony kanałem, kościół parafjalny postawiony jeszcze przez założycieli tegoż grodu, magistrat szydłowiecki, sąd pokoju i inne budowle.

Dziś pozostał z nich podobno tylko kościół wystawiony z ciosowego kamienia i kilka murowanych budynków.

Nędza rozpostarła tam szeroko swoje straszliwe ramiona—współczucie więc i pomoc całego kraju powinny osłodzić czarną pogorzelców dolę!

= W przyszłą niedzielę zbiera się kompanja pobożnych w kościele Ś-go Ducha, zkąd po wysłuchaniu Mszy Ś-tej, wyruszy w pielgrzymkę do Częstochowy na zbliżający się Odpust Wniebowzięcia Najświętszej Marji Panny. Jak słyszeliśmy, kompanja ta ma być dość liczna.

= Instytut Geograficzny w Wejmarze nadsyła redakcjom wydane przez siebie cztery karty podręczne teraźniejszego placu walki. Jedna z nich jest kartą ogólną Turcji i krajów ościennych; druga stanowi mappę podręczną szczegółową Turcji i krajów jej lennych; trzecia obejmuje kartę specjalną Serbii i prowincji ościennych; czwarta nareszcie jest kartą specjalną Hercegowiny, Bośnii i Czarnogórza. Szczegółów podano tu dość sporo; odbicie zaleca się czystością i wyrazistością.

= Nowe czasopismo rossyjskie, jak donosi *Gazeta Polska*, wychodzić ma w Warszawie, p. t. „Chołmsko-Warszawskij eparchialnyj Wiestnik.“ Pomysł tego wydawnictwa wyszedł od tutejszego arcybiskupa prawosł. Leoncyusza; program pisma wkrótce już przedstawiony będzie Synodowi do zatwierdzenia. Czasopismo to wychodzić ma dwa razy na miesiąc.

= Jedna z najdawniejszych firm tutejszych „Bracia Lesser“ po dobrowolnem porozumieniu się wspólników przeszła na wyłączną własność p. Daniela Lesser, współwłaściciela tej firmy od lat czterdziestu.

= Sędziowie pokoju, przy rozpoznawaniu skarg, co do naruszenia przepisów Towarzyscwa Opieki nad zwierzętami żądają, aby członkowie pomienionego Towarzystwa, którzy zauważali podobne przekroczenia, na wydawanych przez nich członkom policji notatkach, zapisywali nie tylko rodzaj przekroczenia, lecz także imię, nazwisko i zamieszkanie swoje, o czem podając dla wiadomości pp. członków Zarząd Warszawskiego Towarzystwa Opieki nad zwierzętami ma honor dodać, że bez dopełnienia tej formalności, notatki członków przez policję nie będą przyjmowane.

= P. Daniel Zgliński, autor tragedji „Ricardo“, napisał oryginalnie dramat w trzech aktach p. t.: „Tomaso Valle“. O rzeczy tej, rozwijającej się we Florencji za czasów Loxura wspaniałego, powiedzieć obszerniej nie zabaczymy. Nakład S. Czarnowskiego i spółki.

= Administracja Ogólna Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, udzieliła nominacje na Członków czynnych po Czytelniach bezpłatnych, istniejących przy tutejszych Ochronach. PP. Józefowi Drozdowskiemu, Kaźmierzowi Giejsztor, Konstantemu Kopczyńskiemu, Eugeniuszowi Kunkel, Janowi Ligowskiemu, Władysławowi Michalskiemu, Franciszkowi Polaczek i Antoniemu Połujanowskiemu.

= Gdyby zebrać statystyczne daty kulawych we wszystkich wielkich miastach Europy — to Warszawa miałaby rażącą przewagę. Słyszeliśmy tę uwagę od wielu przejezdnych. Jeden z nich, głębiej patrzący na rzeczy, zrobił trafne spostrzeżenie, że przyczyną tego dziwnego stosunku szukać należy w złym stanie bruków Warszawskich i — w osobliwszem upodobaniu publiczności miejscowej do chodzenia po tychże.

= Sportsmani i hodowcy wszelakiego bydlęcia do rassy końskiej zaliczonego, gotują się pilnie do wystąpienia na wystawę szawelską i jarmark łowicki, z którym ma być także znaczniejsza ekspozycja koni połączoną.

= Pan Kaźmierz Ostrowski wykończył obecnie medalion wielkiego naszego komedjopisarza, Aleksandra Fredry, odznaczający się wielkiem podobieństwem rysów i wykończeniem artystycznem.

= Urzędnicy kolei Terespolskiej mają podobno zamiar otworzyć na Pradze własny sklep spożywczy. Myśl to praktyczna wielce i oby tylko jak najrychlej w rzeczywistość przejść mogła.

Dziś cały prawie handel prazko-wiktuałowy opiera się na wyzyskiwaniu; dobrze więc robią panowie kolejarze, stawiając przeciw niesumiennej eksploatacji drobnych kramików izraelskich, solidarność własną.

Więcej, więcej faktów podobnych, a sponiewierany nasz handel na lepszą wejść może drogę!

= Wczorajsza próba żniwiarki skonstytuowanej przez pp. Lilpopa, Rau i Lewenstajna dokonana na polach Brwinowa powiodła się najzupełniej. Specjalne z próby tej sprawozdanie podamy w poniedziałek.

= Prawo Archimedesa istnieje od wieków, jakkolwiek prawdopodobnie charonowie nadwiślańscy pod żelaznym mostem pojęcia o niem nie mają; więc też chyba jedynie niewiadomość tego tłómaczyćby od biedy mogła właścicieli łodzi, którzy dla marnego zysku przeładowują je „pasażerami“ i w najlepszym razie osadzają na piasku. Wczoraj doświadczyliśmy sami tej przyjemności zapakowani w łódź jakiegoś starozakonnego, która skutkiem owego ciężaru co chwila groziła zatonięciem, a w połowie drogi, zbyt zanurzona ugrzęzła w piasku i dopiero przywołana od brzegu skoczna „Salamońska“ zabrawszy część osób na swój pokład uratowała resztę od strachu i co najmniej,—przymusowej kąpieli. Należałoby zaradzić temu, ograniczeniem ilości osób na jednej łodzi przewozić się mogących i oznaczeniem linji przewozu na Wiśle.

= Pomnik Hemplównej wyprawiony został na wieś; około 600 osób korzystało ze zwiedzenia pracowni Syrewicza.

= Na ostatniem walnem posiedzeniu stowarzyszenia „Merkury“ postanowiono wydzierżawić Bazar istniejący na Tłomackiem. Myśl ta została urzeczywistnioną; różne bowiem rzeczy są tam zostawione na sprzedarz pod kontrolą Merkurego.

= Dziś w Dolinie królują, Mendelsohn, Wagner i nasz Dobrzyński. Idźcie i słuchajcie!

= Dnia 6 go Sierpnia 1566 r. postanowiono dokonać urządzenia Magistratu warszawskiego.

= Wielka ilość żydów przybywa od niedawna z gubernji Cesarstwa do Warszawy. Cel tej peregrynacji nie trudno odgadnąć. Warszawa bowiem przedstawia im wielkie korzyści pod względem przemysłu i handlu.

= Naprawiany jest obecnie bruk na Wolskiej i na bulwarku od Żelaznego mostu do Tamki.

= Dokończenie biletów premiowej 5% pożyczki rossyjskiej z r. 1864, które od lat kilku wygrały po rs. 500, a do tej pory nie zrealizowane (patrz 169, 170 i 171 Kurjera):

Nr 17957 (50), Nr 17997 (10), Nr 18036 (42), Nr 18038 (46), Nr 18121 (7), Nr 18239 (36), Nr 18257 (34), Nr 18485 (42), Nr 18514 (24), Nr 18545 (43), Nr 18565 (6), Nr 18648 (43), Nr 18763 (36), Nr 18899 (48), Nr 19039 (32), Nr 19048 (13), Nr 19113 (18), Nr 19195 (10), Nr 19215 (48), Nr 19358 (2), Nr 19373 (4), Nr 19614 (34), Nr 19621 (48), Nr 19748 (28), Nr 19793 (28), Nr 19903 (12), Nr 19932 (47), Nr 19947 (49), Nr 19961 (2), Nr 19976 (15).

Zwracamy tu uwagę, że bilety winny mieć kupony właściwe, w razie braku, gotowemi pieniędzmi należy za nie zapłacić.

Oprócz 56 serji stanowiących 2800 biletów po rs. 125 wartujących, o których w Nrze 166 pisma naszego donieśliśmy, jest jeszcze serji 928 stanowiących biletów 46,400, z powodu wylosowania na umorzenie wartujących po rs. 120 sztuka, a które od bardzo dawnego czasu również oczekują na zrealizowanie.

Odnoszący się do nas, otrzymają bezwłocznie odpowiedź przez Kurjera.

— W dopełnieniu składki wniesionej przez urzędników Warszawskiego Komitetu Cenzury, (o czem ogłosiliśmy w Numerze 163 Kurjera,) na rzecz uciemiężonych Słowian, złożono jeszcze przez tychże rs. 10.

— Klucz od zatrzasku znaleziony dnia 8 b. m. za udowodnieniem odebrać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— **Targi Warszawskie, d. 5 sierpnia 1876 r.** — Tydzień ubiegający nie odznaczał się niczem, coby go wyróżniać mogło zarówno pod względem dowozów, jak i ruchu targowego. Na rynkach hurtowych dowozy były dosyć znaczne, szczególniej w drugiej połowie tygodnia powiększały się stopniowo. Widoki urodzaju i dosyć znaczna obfitość dotychczasowych zbiorów, wyrodziła obniżkę cen zeszłotygodniowych. Ceny te należycie nie zostały unormowane, gdyż zależały od ilości sprzedanych, od sposobu dostawy i od.... gotowizny, której jak wiadomo, bardzo mało teraz znajduje się do rozporządzenia najsolidniejszych choćby kupców.

Urodzaje w kraju naszym do bardzo pięknych usposabiają

---

głosem, przecież to całkiem naturalne, że tak piękna kobieta nie zniosłaby takiego gadu, takiego wyrzutka ludzkości. Biedna mała, patrz jak ona się rumieni;— ale nie obawiaj się niczego obywatelko, jesteśmy teraz twoimi przyjaciołmi, i gdyby cię ktokolwiek śmiał prześladować, licz na moją obronę — na obronę Dantona!

Jakkolwiek od tej chwili ta najważniejsza przeszkoda usuniętą została, pani Petit długo jeszcze opierała się naleganiom Talmy, żądającego jej ręki, aż wreszcie przypadek przyśpieszył ostateczne postanowienie. W sztuce napisanej przez Collot d'Herbois, w której bohaterkę przedstawiała pani Petit, wydarzył się wypadek, iż w scenie porwania, artysta unoszący ją na ramionach, potknął się i upadł wraz ze swym ciężarem.

W upadku wbiła się artystce w piersi długa szpilka stalowa i skaleczyła ją niebezpiecznie. Kilku lekarzy pośpieszyło natychmiast z pomocą, jednakowoż uznano, że krwi za mało upłynęło z rany i dla usunięcia wszelkiego niebezpieczeństwa potrzeba koniecznie ranę wyssać. Wówczas przystąpił Talma i rzekł:

— Pozwólcie mnie to uczynić, jeżeli innego ratunku nie ma, i z wprawą doświadczonego chirurga spełnił swą operację.

W wyż wspomnianej książce znajduje się jeszcze kilka rysów charakteru Talmy, obok szczegółów dotyczących i innych głośnych w swoim czasie artystów.

I tak n. p. pisze autorka o Préville'u, że na polecenie swoich przyjaciół zgodził się przyjąć do nauki w zawodzie dramatycznym jakąś niezwyczajnie piękną dziewczynę. Spodziewano się, iż pod takim kierownictwem dobry skutek i powodzenie będą zapewnione. Oprócz tego uczennica posiadała dźwięczny i wyraźny organ i mówiła czysto swym językiem ojczystym: tak iż mniemano z takiemi przymiotami ujrzeć ją po niejakim czasie znakomitą artystką na scenie.

Préville chcąc tę piękną statuę ożywić wybrał dla niej rolę Ariadny i polecił jej wyuczyć się takowej starając się wszystkie piękności tego dzieła przedstawić i wytłomaczyć młodej kandydatce sceny. Aby rozbudzić jej wyobraźnię, przedstawiał dziewczynie gorącemi słowy nieszczęścia zwiedzionej i przez swego kochanka porzuconej księżnej. Po takiej eksplikacji pełnej ognia i siły rzekł:

— Teraz, oddaj się pani cała swemu wzruszeniu, nie obawiaj się pójść za daleko, wlej ile możności najwięcej ze swej duszy i uczucia w te słowa.

Jednak dziewczyna recytowała swą rolę zimno i miarowym taktem jak pensjonarka deklamująca odę na popisie.

— Jakto? — możesz pani w tak wzruszającej sytuacji zimną pozostać? Zapal się pani, rozpłacz, rozszlochaj! O pani nie czujesz nic,—widzę to dobrze!

Po powtórnie nieudałej próbie chwycił się Préville innego jeszcze sposobu.

— Zostawmy Ariadnę, rzekł—a mówmy tylko pani. Nieprawdaż przyjdzie czas, że zechcesz pani wyjść za mąż?

— Naturalnie, mój panie...

— Dobrze więc; gdyby tedy ten, którego pani wybrałaś porzucił cię, porzucił na zawsze — cobyś pani uczyniła?

— Ależ panie...

— Odpowiedz pani tylko, odpowiedz śmiało! cóż wtedy?

— Wtedy?... jabym sobie inego poszukała.

— Co? powiadasz pani, żebyś sobie innego poszukała?... Tak? moja panno, ta lekcja niech będzie ostatnią. Nie myśl więcej ani o tragedji, ani o komedji, bo na scenie nie doprawadzisz do niczego. Zostań sobie, czem zechcesz, byle tylko nie aktorką i bywaj zdrową!

nadziei. Jeżeli jakikolwiek produkt nie wytrzymał dodatniego porównania z rokiem zeszłym, to tylko żyto, którego plon średnio zapewne wypadnie. W każdym razie okoliczność ta nie wpłynęła jeszcze na ceny. W zakresie handlu hurtowego obrotów bardzo mało.

Nie można tego powiedzieć o targach, dokonywających sprzedaży detalicznej. Zaspokajają one najkonieczniejsze potrzeby i z tego powodu ruch i ożywienie zawsze tu panować muszą. Są jednak chwile, w których ożywienie to ustępuje miejsca ospałości,—są to jednak czasy... drożyzny,

U nas szczęściem do tego daleko, zaznaczone powyżej urodzaje, dają uzasadnioną nadzieję, że ceny artykułów żywności nie wznosić się, lecz opadać będą stopniowo.

Mięso z powodu pory letniej nie ulega wielkim zakupom. Za funt polędwicy płacono kop. 20, za cielęcinę kop. 13, za baraninę kop. 9, za wieprzowinę kop. 14, za funt schabu kop. 14.

Ryb na targu nie wiele, skutkiem czego cena ich coraz jest wyższą. Za funt leszcza płacono kop. 40, za karpia kop. 40, szczupaka żywego kop. 60, śniętego kop. 40, węgorza żywego kop. 30, śniętego kop. 17, jesiotra kop. 25. Sandaczy nie było na targu.

Za kopę **raków** płacono od kop. 20 do rs. 2.

Zbliżająca się pora jesienna podnosi ceny **nabiału.** Za kwartę śmietany płacono kop. 25—30, za funt masła solonego kop. 27½, bez soli kop. 32½, za sery od kop. 25—30; kopa jaj jak dawniej kosztuje kop. 80.

Drobiu nie zbyt wiele na targu. Indyków nie było zupełnie. Za kaczki płacono od kop. 30—40, za kurczęta w miarę wielkości od kop. 15—30; za gęś rs. 1.

Włoszczyzny, jarzyny i ziemniaków bardzo wiele dowieziono na targi, nierównie więcej ogórków, których cena nie ustaliła się jeszcze.

Owoce coraz liczniej ukazują się w sklepach i na targach. Znikły za to pierwiosnki owocowe, mianowicie: poziomki i truskawki; jagody zaś czarne, również wczesny owoc stanowiące, doszły do kop. 15 za kwartę. Za funt wiśni płacą obecnie kop. 18, za agrest k. 10, porzeczki kop. 10, renklody k. 20, gruszki k. 15, morele k. 20, melony kop. 37½, jabłka kop. 12, winogrona kop. 42½.

— Komitet gospodarczy zajmujący się przygotowaniem pomieszczeń dla uczonych mających gościć w mieście tutejszem od dnia 30 sierpnia (11 września) do 9 (21) wrześ. r. b. z powodu V-go zjazdu badaczy natury i lekarzy rossyjskich, ma honor odnieść się z prośbą do tutejszych mieszkańców, którzyby z zajmowanych przez siebie lokali życzyli odstąpić na ten czas jeden lub kilka pokoi z pościelą i usługą, jak niemniej właścicieli hoteli mających swobodne w swych hotelach numera, ażeby warunki wynajmu z dokładnem wskazaniem adresu i ilości pokoi, zechcieli nadsełać na ręce Naczelnika Kancellarji Magistratu miasta Warszawy do dnia 19 (31) sierpnia r. b.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu Publiczności Warszawskiej.
ulica Nowy-Świat Nr 51.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
61	Czerniak.	Kamińska J.	Mąż chory, dz. dr. 3.
13	Browarna	Fałta Kazim.	Niewidomy, żona chorowita.
57	Ogrodowa	Nawrocka K.	Wdowa, dz. dr. 3.
25	Grzybow:	Grodzka F.	Wdowa, dz. dr. 3.
2	Wspólna	Kozłowska K.	Wdowa, dz. dr. 3.
56	Grzybow.	Zwierzyńska M.	Wdowa lat 90, chora obł.
6	Wronia	Szafrańska E.	Wdowa chorowita dz. dr. 3.
15	Krochmal.	Blima Jakóbo.	Wdowa dz. dr. 3.
6	Stawki	Rucińska M.	Mąż ciężko chory, dz. dr. 2.
13	Żytnia	Witerska Roz.	Wdowa dz. dr. 4.
25	Nowolipie	Kopańska Ju.	Chora mąż zawiany, dzieci dr. czworo.
16	Rybaki	Majewska Br.	Wdowa, dzieci drobnych 3, jedno chore.
15	Browarna	Zieliński Józef	Chory na rękę, żona słabowita dz. dr. 2.
5	Czerniak.	Szczeciński Fr.	Żołnierz bez ręki, dz. dr. 2.
84	Czerniak.	Pawłowski J.	Żona chora, dz. dr. 5.

† W dniu 7 b. m., t. j. w przyszły poniedziałek, o godzinie 9tej rano, w kościele Powązkowskim, odprawione będą 3 Msze Święte za duszę Kajetana **Kalinowskiego**, a to z legatu przez niegdy Salomeę z Zwolińskich Kalinowską uczynionego, o czem Nadzór Cmentarza Powązkowskiego interessowanych zawiadamia.

† W dniu 7 Sierpnia r. b. to jest w poniedziałek jako w rocznicę śmierci ś. p, Wojciecha **Płonikowskiego** emeryta, w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej o godz. 10 z rana odbędzie się Nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —13321—

† W dniu 7 Sierpnia t. j. w poniedziałek jako w dzień Imienin ś. p. Kajetana **Góralskiego**, odprawione będzie za spokój duszy jego Nabożeństwo żałobne o godzinie 10 z rana w kościele Powązkowskiem a po Nabożeństwie nastąpi poświęcenie krzyża nad grobem, na który to tak smutny obrzęd pozostała wdowa zaprasza. —13296—

† W dniu 7 b. m. jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Wilhelminy z Goedków **Wambach**, odbędzie się w kościele Ś-go Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu (obok skweru) z rana o godz. 9-ej żałobne Nabożeństwo za spokój duszy tejże, na które pozostały mąż wraz z dziećmi Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zaprasza. —13389 -

† W niedzielę dnia 6 Sierpnia r. b. jako w rocznicę imienin Augusta **Eborowicza**, b. professora Instytutu muzycznego, odbędzie się o godzinie 7-ej z rana Msza Ś-ta w kościele Ś-go Krzyża, na którą pozostała żona, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† Ś. p. Ignacy - Jan syn Andrzeja i Marji z Jerzmanowskich **Goldring**, zakończył życie w dniu wczorajszym t. j. dnia 4 b. m. przeżywszy rok i 3 miesiące. Pogrążeni w smutku rodzice i babka zmarłego uprzejmie zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na exportację zwłok d. 6 b. m. w niedzielę o godzinie 6-ej po południu z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą.

† Marjanna z Bajerów 1-go ślubu **Mostwinska**, 2-go **Modlińska** żona Artysty Muzycznego, żyła lat 89 zmarła dnia 4 Sierpnia o godzinie 3 po południu. Exportacja odbędzie się w niedzielę z kościoła Nawiedzenia N. Marji Panny na Lesznie o godzinie 6 po południu na którą zaprasza córka Krewnych i Znajomych.

— *Sprostowanie.*—We wczorajszym Numerze Kurjera na stronnicy 3-ciej w podziękowaniu Eleonory Tarzyńskiej z dziećmi, tak w samym artykule czytać należy: *ś. p. męża mego Michała Taszyńskiego*, jak i w podpisie: *Taszyńska z dziećmi.*

Wiadomości Polityczne.

Depesza wczorajsza z Konstantynopola donosi już o napadzie na Gurgosowac i zdobyciu redut serbskich; nie wspomina jednak nic o zajęciu samego miasta. Zdaje się przeto, że główne szańce do chwili, w której Abdul-Kerym wysyłał telegram swój do Stambułu, przez Turków zdobytemi jeszcze nie były; w przeciwnym razie depesza turecka nie poprzestałaby na wzmiance o opanowaniu samych tylko redut t. j. mniej więcej wysuniętych na zewnątrz obwarowań nie wielkiej warowni gurgosowackiej. Ponieważ szczegółowe buletyny tureckie doniosły jeszcze przed wczorajszą depeszą, że d. 1 lipca Turcy podstąpili pod Gurgosowac owo zdobycie redut serbskich mogło więc nastąpić dopiero 2 lipca, we środę.

Z depesz tureckich widać, że Sulejman i Ejub-pasza najzupełniej połączyli się ze sobą i wspólnie przeciwko Gurgusowacowi działali. Przy tem współdziałaniu Serbom trudno się było utrzymać, z doniesień bowiem serbskich, zatem niepodejrzanych, widać, że sztab w Deligradzie (główna kwatera ks. Milana), nie porzucił jeszcze zamiaru uderzenia na Nisz, a zatem musiał znaczniejsze siły nad Morawą zatrzymać i o ile się zdaje niedostaczny korpus na obronę górnego Timoka wystawił.

Muktar-pasza srodze odpokutuje swoje zapędzenie się za Czarnogórcami po zwycięztwie Byszyńskim (dnia 23-go lipca). Przegrawszy bitwę pod Werbicą—ze Stambułu przyznają klęskę, ale ją ograniczają tylko do jednego korpusu, — nie mógł utrzymać się na drodze do Gacka i został przepołowiony, jedna część jego korpusu cofnęła się do Bileku, druga do Trebinii (pod wodzą samego Muktara). Nazajutrz, czy też na trzeci dzień po bitwie, oddziały usiłowały się przedrzeć na północ, wszczęły rozprawę, o której doniósł właśnie był telegraf jeszcze przed trzema dniami. Rozprawa ta miała zostać „nierozstrzygniętą“ według źródeł Słowiańskich — zatem nie musieli Turcy w niej wielkich strat ponieść — ale za to celu strategicznego nie osiągnęli. Depesza „Polit. Corr.“ (najlepszy dziennik do stosunków wschodnich) oznajmia, że odcięto już teraz Muktara od Dubrownika, że zatem jest on już teraz zupełnie osaczonym w Trebinii i Bileku. Czarnogórcy część sił swoich pozostawią na straży dwóch miejscowości, a z pozostałością ruszą na północ. Zajęcie Mostaru dokona się teraz bardzo łatwo i szybko. Powinienby tylko książe Czarnogórski zostawić pod Bilekiem i Trebinją siły dość znaczne, aby Muktara przytrzymać mogły.

W innych stronach widowni wojennej nic ważniejszego nie zaszło.

„*Cor. Orientale.*“ pisze o konstytucji tureckiej, że za tydzień (od daty dzisiejszej) konstytucja ta ma być już wprowadzoną w życie. Sułtan jakoby już ją podpisał pomimo oporu Ulemów Szejka Islamu i samego wielkiego Wezyra. Co do ostatniego, to przypomnieć należy że taż sama „Cor. Or.“ która dziś Wielkiego Wezyra na czele opozycji stawia, włożyła mu w usta świetną obronę konstytucji na walnej naradzie z 15 lipca. Cóżby więc spowodować mogło tak nagłą zmianę bądź w przekonaniach Wielkiego wezyra bądź też tylko w sprawozdaniach dziennika Stambulskiego?

Dziennik jest bardzo nieprzychylnym dla Turków i na każdym kroku nieprzyjaźń swoję poznać daje. Niechęć wielkiego Wezyra może też być tylko złudzeniem uprzedzonej do Turków wyobraźni, a zapowiedź tak rychłego już wprowadzenia aktu konstytucyjnego — podstępnym manewrem dla skompromitowania rządu tureckiego przed Europą, gdy się okaże, iż nadanie konstytucji opuźnieniu uległo. W każdym razie termin podany przez dziennik wydaje się nam zbyt blizkim i niemożemy go za dobrą monetę przyjąć. Nowe wskazówki co do treści konstytucji przez „Cor. orientale“ podane, zasługują na uwagę, ze względu właśnie na to, że je podaje dziennik odznaczający się nieprzyjaźnią dla Turków. Rozporządzenia konstytucji mają być następujące:

1) Sułtan wyda postanowienie usuwające na zawsze z Turcji dotychczasowy systemat rządów, a wprowadzające nowy.

2) Prawo muzułmańskie (koran, postanowienia późniejsze i komentarze *Szery* (*Szerat*) utraci wszelką powagę w sprawach cywilnych.

Chrześcijanie świadczyć będą mogli na równi z muzułmanami.

3) Wszyscy poddani sułtana będą mogli dostawać się bez różnicy wyznań i pochodzenia na wszelkie urzędy. Urzędnicy są niewzruszalni.

4) Izba deputowanych uchwalać będzie budżet i kontrolować wydatki. Do niej należy uchwalanie podatków.

Rada stanu zostanie przetworzoną na wzór Senatu(?) francuzkiego.

5) Ministrowie odpowiedzialni będą przed Izbą. W zarządzie prowincyj nastąpi decentralizacja. Pańszczyzna znosi się w całem państwie.

6) Zniesienie własności meczetowych (Wakuf) zabezpieczenie własności indywidualnej; ułatwienie przemysłu—zapewnione są w konstytucji.

7) Wprowadzonym zostanie ogólne prawo cywilne na podstawie kodeksu Napoleona. Szkoły prawa w miastach głównych jakoteż Lycea mieszane (dla mahometan i dla chrześcijan) mają być pozakładane.

Takie mają być przewodnie zasady konstytucji.

TELEGRAMY.

Warszawa dnia 5-go sierpnia.

Wiedeń 4-go. — Doniesienie „Presse:“ Niebawem spodziewać się można, iż Muktar-pasza ze swoją znacznie zmniejszoną armją zmuszony będzie przejść na terrytorium austrjackie.

Białogród 3-go.— Wiadomość urzędowa. Atak turecki na Mały Zwornik odparty. Dziś Turcy uderzyli na pozycje serbskie pod Gramadą, rezultat jeszcze niewiadomy. Dziś także spodziewaną jest bitwa pod Kniażewaczem.

Paryż 4-go. — Zaprzeczają pogłoskom o konwersji renty 5-procentowej. Senat naznacza na dzień 10 b.m. wybór członka na miejsce Kazimierza Perier. Wybór Dufaure'a znaczną większością zapewniony.

Paryż 4-go.—Izba poselska przyjmuje budżet dochodów. W dalszym ciągu dyskusji nad budżetem wojny przyjmuje kredyt 260 milionowy na rachunek likwidacji i odrzuca różne poprawki, usiłując przywrócić kredyta wykreślone przez komisję budżetową. — Do *Journal des Debats* telegrafują z Białogrodu, że Turcy po bitwie nad Timokiem zajęli pozycję jako dalcko posuniętą. W Białogrodzie wielkie wzruszenie.

Zimony 4-go. — Walka pod Kniażewaczem trwa dziś dalej. Wódz naczelny Mahmed Ejub-pasza kieruje działaniami. Według niepopartych dowodami pogłosek Kniażewacz miał już wpaść w ręce Turków. Drugi oddział pod dowództwem Ali Said-paszy idzie w głąb Serbji ku Krużewaczowi przez Jankową Klisurę. Sytuacja jest nadzwyczaj poważną. Wojska serbskie źle się trzymają, milicja z małemi wyjątkami wcale użytą być nie może. Poniekąd możnaby czynić Czerniajewa odpowiedzialnym za niepowodzenie, ale jenerał ten od początku widział bardzo wyraźnie niedostatki armji serbskiej i takowe otwarcie wytykał. Z nad Timoku i z nad Driny nie ma dziś żadnych wiadomości.

Londyn 4-go. — Russel w liście do lorda Granville zaleca konieczność przymierza z Rossją dla położenia kresu okrucieństwom tureckim w Bulgarji.

Białogród 4-go. — Wiadomość urzędowa. Wczoraj Turcy uderzyli na armję Kniażewacką, pod Trassibabą i środek ich armji został o milę drogi odparty. Dziś Horwatowicz napadł na Turków, walka trwa ciągle dalej. Serbowie zdobyli szańce tureckie w Mramorze pod Niszem i wpadli do obozu tureckiego.

Zimony 4-go. — Depesze pułkownika Horwatowicza z d. 4 b. m. We wczorajszej bitwie wróg odparty został o milę w tył z zajmowanych przez się stanowisk na wzgórzach Trachibaby. Walka toczyła się do 7½ wieczorem i dziś została wznowioną. Rezultat dotąd niewiadomy.

Według doniesienia jenerała Czernajewa, wojska jego wczoraj o 4-tej po południu, po przejściu Morawy bulgarskiej, zdobyły obóz pod Mramorzem i przedarły się przez centrum armji tureckiej.

SZARADA.

(A. T.)

Pierwsze i trzecie zwykle wysokie
Drugie i trzecie często głębokie
Wszystkie wreszcie,
Nigdy w mieście.

(Znaczenie zeszłej Szarady *Powązki*).

— Wkrótce na scenie teatru Alkazaru ma być przedstawiona Operetka Offenbacha „Kreolka.“ —13414—

— W prywatnym 4-o klassowym Zakładzie Naukowym Męzkim Realnym z Pensjonatem, przy ulicy Nowolipki Nr 6 nowy, od lat 34 bez przerwy utrzymywanym, zapis uczniów na nowy rok szkolny 1876/7 odbywać się będzie codziennie od 15-go Sierpnia w godzinach od 9-ej do 12-ej z rana i od 3 do 5-ej po południu. Wykład nauk rozpocznie się z dniem 1-m Września r. b. Oczem Szanownych Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzieży, ma honor zawiadomić przełożony Zakładu Jan Nepomocen Leszczyński Magister prawa i Administracji. —13340—

— *W Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet* (Plac Zielony Nr 10), z powodu ukończenia nauki „Kroju Sukien" przez dziesięć uczennic, otworzyły się wakanse, na które można zapisywać się codziennie. 3—6 —12851=

— Dr. Med. Mikołaj **Bykowski**, przy ulicy Złotej Nr 23, przyjmuje chorych od godziny 9 do 11 z rana i od 4 do 6 po południu. 1—4 —13145—

— Dr. **I. Kleinadel**, przeniósł swoje mieszkanie na ulicę Senatorką Nr 5 nowy. Przyjmuje chorych od 5ej do 7-ej po południu. 1—3—13148—

— Dr. **A. Poznański**, przeniósłszy się z Kalisza i zamieszkał stale przy ulicy Nalewki Nr 5. Chorych przyjmuje w godzinach od 8 — 10 rano i od 4 — 6 po południu. 1—6 —13132—

— **Feliks Ficki**, Ordynator kliniki akuszeryjnej, chorób kobiecych przy Uniwersytecie, przyjmuje chorych od godz. 3—6 po południu. Mieszka przy ulicy Oboźnej Nr 2. 1—3 —13146—

— Dr. Władysław **Belkie**, ordynator kliniki chorób wenerycznych i skórnych przy szpitalu Ś-go Łazarza. Krakowskie-Przedmieście Nr 10. Przyjmuje chorych od 4 do 6 po południu. 1—6 —13161—

W Szkole Realnej 4-ro klassowej w Łęczycy, z kursem czterech klas niższych Szkół Rządowych Realnych, zapis Uczniów, tak przychodnich jak Pensjonarzy, rozpocznie się dnia 22 Sierpnia, a lekcje 1 Września r. b.

Przełożony Szkoły,

P. Sobolewski.

—13351—1—3

W Szkole Prywatnej Realnej Sześcio-Klassowej Męzkiej,

z oddziałem przygotowawczym, otwierającej się przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 63, zapis i egzamina wstępne Uczniów, rozpoczną się w lokalu Szkoły d. 4 (16) b. m. i r. odbywać się będą codziennie od godz. 9 z rana do 2 po południu; po ukończeniu ich lekcje niezwłocznie się rozpoczną. Przed czasem oznaczonym, stosownych wiadomości interesowanym osobom, udziela przełożony szkoły w mieszkaniu swojem, przy ulicy Wareckiej pod Nrem 9, codzień od godz. 4 do 6 po południu.—**Jan Pankiewicz,** b. Insp. Gimn.

—13345—1—3

Stancja dla uczniów.

szkół rządowych, zakładów naukowych, prywatnych, oraz dla chcących przygotować się do szkoły.

Korrepetycje udzielają specjalni nauczyciele.

Konwersacja w językach: ruskim, niemieckim i francuzkim, pod nadzorem miejscowych Guwernerów.

ulica Leszno, Nr 25, dom W-go Kubarskiego.

Od godziny 5 do 7 po południu.

Kaźmierz Michałowski,

Nauczyciel prywatny, Urzędnik Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kred. Ziemskiego. 1—6 —13253—

Zapewnia się trzecią część rocznej pensji, za

wyszukanie stałego zajęcia

młodemu człowiekowi, b. urzędnikowi.—Adres uprasza się zostawić w Cukierni Trojanowskiego, ulica Mazowiecka.

1—3 — 13312 —

W domu przy ulicy Nowolipie pod Nr 6, w lokalu parterowym z bramy na prawo, są do sprzedania

Meble i Garderoba Męzka

Wiadomość na miejscu codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. 1—1 — 13394 —

Widziano Osobę, która we Wtorek dnia 1 Sierpnia, w okolicach Dworca Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, pomiędzy 8 a 9 wieczorem, przytrzymała



Suczkę małą Charciczkę, maści kawowej,

z obróżką na szyi z niebieskiej skóry. Za odprowadzenie lub danie wiadomości o takowej na ulicę Chmielną pod Nr 46 nowy, do stróża domu, przyrzeka się nagroda, nieprawy zaś posiadacz, w razie dojścia, prawnie odpowiedzialnym będzie.

—13342—1—1

OSTRZEŻENIE.

AMATOROWIE PAPIEROSÓW

FABRYKI

JEAN VOURIS

w St. Petersburgu

a szczególniej gatunku pod nazwą:

„KOSMOPOLIT,"

raczą zwracać uwagę przy kupowaniu takowych na ich firmę, która tak na etykiecie, jako też i na każdym munsztuku jest wydrukowaną; wymieniony bowiem gatunek z powodu swej dobroci, wyrobiwszy sobie uznanie, jest naśladowany przez tutejsze podrzędne fabryki, podobieństwem etykiety i nazwą; te zaś fabryki, udzielając pomniejszym handelkom i dystrybucjom, znaczny na tymże gatunku rabat, zachęcają je do wprowadzenia w błąd kupujących. 1—4 — 13362 —

Za 12,000 franków

BOMBONIEREK

Z FABRYKI

MAISON CAPELLE

VALDAMPIERRE

w Paryżu.

Pierwszy transport otrzymały w Komis ZAKŁADY CUKIERNICZE

J. JANOWSKIEGO

w WARSZAWIE.

Bombonierki te odznaczają się artystycznem wykończeniem, bogactwem fantazji i wyrobione są podług najświeższych fasonów. Między innemi zwracają na siebie uwagę **bombonierki** większych rozmiarów, wyobrażające litery całego alfabetu. Gustowne te wyroby sprzedają się po najmożliwiej tanich cenach,—sztuki pojedyńcze od **rs. 1** do cyfry ustosunkowanej do wartości wyrobu. — **Cukry desserowe** funt kop. 60.

Osobom biorącym w większych partjach, odstępuje się stosowny rabat.

2—6—13005

Drylichy i Dryliszki!!

W obecnej porze coraz silniejszych upałów, wyprzedają się w Składzie Sukna i Kortów niżej podpisanego **DRYLICHY i DRYLISZKI** w wyborowych gatunkach; a z powodu większych zapasów **znacznie taniej. KORTY zaś LETNIE krajowe i zagraniczne** z upływającym sezonem **po cenie kosztu.**

J. Nowakowski.

Nowo-Senatorska **Nr 8,** (Plac Teatralny). —12206—4—0

PRACOWNIA

Wyrobów Jubilerskich,

mieszcząca się na ulicy Senatorskiej, w domu W. Kaftala pod Nr 20, przeniesioną została obok na tejże samej ulicy do domu W-go Józefa Epstein Nr 22 nowy, vis à vis kościoła Świętego Antoniego, gdzie przyjmuje nadal wszelkie obstalunki na nowe roboty i reparacje.

3—6 — 12441 — **Ł. IFLAND.**

FABRYKA

Łóżek żelaznych składanych,

Majstrów slusarskich F. Szymańskiego i W. Wojnickiego Krak.-Przedmieście Nr 1 nowy, obok kościoła Ś-go Krzyża.

Posiada znakomity zapas **Łóżek żelaznych** i sprzedaje takowe dla **dorosłych** od **rs. 5,** dziecinne zaś od **rs. 3 kop. 45.**

Oprócz tego sprzedają się **materace** tak włosiane jakoteż z trawy morskiej, po cenach możliwie nizkich. — 12569 —

Administracja Żeglugi Parowej

na rzece Wiśle:

Zawiadamia niniejszem, że w Niedzielę 25 Lipca (6 Sierpnia) 1876 r. jeżeli pogoda posłuży, kursować będzie statek pasażerski na Saską Kępę. Wyjazd z Warszawy co godzina, począwszy od godz. 2-giej — 9-tej wieczorem, za opłatą tam i z powrotem po **kop. 15** od osoby, bez różnicy wieku.

Otworzywszy przy ulicy Leszno Nr 31, wprost kościoła

SKŁAD

materjałów piśmiennych, galanteryjnych, norymbergskich, oraz **sprzedaż**, cygar i papierosów wszelkich gatunków, a zarazem różnych drobnych towarów,—mam honor polecić się względom Sz. Publiczności.

1—3—13415— **R. KRÓLIKOWSKA.**

LETNI TEATR.

Dziś: Don Karlos. Jutro: Flick i Flock.

ELDORADO. Dziś: **Tajemnice Paryża,** Eugeniusza Sue.—Jutro: **Piękna Helena.**

TIVOLI. Jutro: **Nitka jedwabiu.—Wesele w Ojcowie** akt 1.—**Żyd w beczce.**

ALHAMBRA. Jutro: **Ani oko widziało, ani ucho słyszało.**—Pojutrze: **Mały Faust.**—Wczoraj było osób 712.

ALKAZAR. Dziś: **Podróż na około ziemi.** — Jutro: **Młyn djabelski.**

Dolina Szwajcarska.

W Niedzielę dnia 6 Sierpnia 1876 r.

Pożegnalny Koncert

pod dyrekcją

HERMANA FLIEGE.

1. Uwertura z op. „Wolny Strzelec," C. M. Webera.
2. a) Taniec bajaderek,— Taniec z świecznikami z op. „Farramors," A. Rubinsteina.
3. Tak zostać nie może, walc H. Fliege.
4. Introdukcja i chór oblubieńców z op. „Lohengrin," R. Wagnera.
5. Drugi i trzeci Dział z Koncertu Skrzypcowego, F. Mendelssohna, wykona pan Hasse.
6. Uwertura z op. „Wilhelm Tell," Rossiniego.
7. Mazur z „Halki," St. Moniuszki.
8. Gute Nacht mein herziges Kind, fantazja na flet, wyk. p. Unger.
9. Czardas z op. „Duch Wojewody," L. Grossmanna.
10. „Podróżne Szkice," potpourri H. Fliege.
11. Uwertura z op. „Mignon," A. Thomasa.
12. Wieczór, romans Moniuszki, na Kornet à piston, instr. H. Fliege.
13. Marsz egipski, Jana Straussa.
14. Jongleur-polka, H. Fliege.

Początek o godzinie 6 —Wejście kop 30.

Stan powietrza.

Dziś rano ciepła st. 16.8, w południe ciep. 21.04. Barometr: 763 (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 1 c. 8.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 24 Іюля (5 Августа) 1876 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

Patrz dalszy Ciąg Kurjera i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 172. Sobota. Warszawa d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1876 r.

— *Kolegjum kościelne parafji Ewangelicko Augsburskiej warszawskiej.*—Gdy pomimo ogłoszeń kilkakrotnych w roku 1873 jako też 1874. przez pisma publiczne miejscowe, oraz rossyjskie i niemieckie i pomimo rocznych terminów dwukrotnie przedłużanych, na udowodnienie własności placów familijnych na cmentarzu parafialnym, do niektórych placów nikt się po odnowienie konsensów nie zgłosił, przeto kolegjum kościelne place takowe, na których od lat 30 nikt pochowanym nie został, sprzedawać będzie jako według przepisów powrócone na własność gminy a mianowicie:

Przy murze bocznym prawym z płytkim fundamentem:

Nr. Placu	nabyty	w roku	ostatnie ciało pochowane w r.
pod palem I.			
38	Thiela Fryderyka	1804	1831
17	Petscha	1879	1805
18	Käbs'a	1796	1828
19	v. Steinhäusera	„	1839
20	Zimmermann Karol	„	1828
21	Dublina	„	1830
25	Schultza	„	1829
26	Kurzhan	„	1831
29	Mniocha	1797	1846
33	Tschernig Gottfrieda	1798	1820
43	Walthere	1801	1837
53	Hoffmanna	1794	1828
58	Pimmera	1795	1837
60	Jakobsohna	„	1831
61	„	„	1820
64	Schäfera	1808	1829
pod palem II.			
7	Seilera Krysztofa	1799	1839
14	Schrödera Adama	1800	1834
15	Rothenburgera	„	1800
17	Gurtler Joanny	„	1843
21	Kurtz Karola	1801	„
29	Helbing Krystjana	1845	„
30	Rothera	1802	„
32	barona Reisewitz	„	„
36	Tiesler Karola	1803	1811
47	Sobotka	„	1838
55	Glimmicha	1804	1821
73	Dereve Fryderyka	1805	1805
74	Pechmana	1806	1825
76	Gleicha	„	1838
78	Seifarta	„	1835
pod palem III.			
9	Liszewskiego	1804	1831
11	von Deubel	1794	1798
12	Zimmermann	„	1836
13	Estermana Gotliba	1793	1793
31	Melchin Michała	1796	1798
33	Kreutzbergera	„	1832
34	Baumeister Jana	1803	1830
38	Pessaro Michała	1807	1816
41	Mayera (Wemmera)	1808	1808
42	Konopackiego	1809	1823
46	Klissen Marji	1810	1825
48	Fliessa	„	1831
49	Lehmanna	1806	1806
50	Achoschmana Krystjana	1797	1832
54	Schönbrennera	1794	1843
55	Orłowskiego	1809	1814
60	Grütznera	1807	1822
69	Bollmanna	1810	1821
72	Schmidta	1808	1820
75	Gieslona	1793	1831
81	Holtz Jakóba	1806	1816
83	Spermanna	1807	1837

Reklamacje przyjęte będą tylko do dnia 11 (23) września r. b. w kancelarji kościelnej pod Nrem 15 przy ulicy Królewskiej.

Kronika Zagraniczna.

× W bitwie pod Wrbicą dnia 28go lipca, w której Czarnogórcy zgromili Turków, dostał się do niewoli Osman Pasza; jestto Węgier, nazywa się Farkas, a właściwe jego nazwisko jest Wolf.

× Sławny badacz przyrody Bogumił Elwenberg, który pierwszy odsłonił tajniki świata mikroskopijnego, zmarł 27 czewca r. b. w Berlinie w 83 roku życia.

× Miasto Paryż postanowiło przyczynić się do odbyć się mającej wystawy, sześcioma miljonami franków.

× Astronom Henry w Paryżu, odkrył 12 z. m. nowego asteroide. Jestto siódmy w tym roku odkryty, a 164ty ze wszystkich znanych.

× Składki stosunkowo w Turcji płyną obficie, jak w ogóle objawia się wszędzie większa energja i żywotność, niż tego spodziewać się może Europejczyk, który tyle się nasłuchał o niedołęztwie tureckiem. Do 13 lipca wykazała lista dobrowolnych składek 17,000 lirów tureckich czyli 1,710,000 piastrów.

× W Pleszowie (na Węgrzech,) aresztowano w tych dniach pewno indywiduum wydające się za „hrabiego Platona“ i otrzymujące pod tem nazwiskiem wiele listów. Mniemany Plato zeznał w śledztwie, iż miłość a raczej pewna awanturka z niej zrodzona, zawiodła go na ziemię węgierską. Odprowadzono go do Pesztu. O wypadku tym donoszą dzienniki wiedeńskie.

× Oświata na Bukowinie nie postąpiła na krok, mimo uniwersytetu i zaprowadzenia niemczyzny. W Sadogórze na posiedzeniu rady gminnej oświadczył się jeden z starozakonnych członków, że straże ogniowe są zbyteczne, gdyż nie należy się sprzeciwiać wyrokom bożym, gdy ogień ześlą.

× W Serbji na domach rodzin, których jaki członek wyruszył na plac boju, zawieszają wieniec. W Belgradzie prawie wszystkie domy są uwieńczone, a na niektórych jest po cztery wieńców oznaczających, że taką liczbę młodzieży ofiarowała rodzina na walkę za kraj.

× Dosyć znaczna ilość francuzkich dziennikarzy przejeżdżała w tych dniach przez Wiedeń, udając się na Wschód. Między innymi wymienić należy pp. Grignau z „Agence Havasu“, Jeziorskiego z dziennika „L'Opinion“, p. Brebau z dziennika „Rappel“ i Eugenjusza Libert z dziennika „Dix neuvieme Siecle“.

× Wielki filantrop włoski, znany z licznych i wspaniałych dzieł dobroczynnych hr. Domenico Angeli, umarł niedawno w swem rodzinnem mieście Rovigo. Za życia jeszcze darował był temu miastu 24 domów, z których dochód gmina obracać miała na wsparcie podupadłych rodzin; na rzecz ubogich zaś ofiarował był dobra ziemskie przynoszące 2,000 lirów rocznie. W testamencie zapisał miastu Rovigo swój pałac, dom Foresti, spichlerz i dwie wielkie łąki, stowarzyszeniu rękodzielniczemu dom, w którym się mieści ochronka dla dzieci, wreszcie Akademji „dei Concordia“ swe zbiory numizmatyczne i galerję obrazów.

× Wesoła przedstawicielka Offenbachowskich bohaterek panna Emme, debiutowała obecnie w Filadelfii w Operecie Offenbacha „Piękna perfumiarka“; orkiestrą dyrygował sam Offenbach. Aby zadowolnić chciwych wrażeń amerykanów, debiutantka po skończeniu operetty wykonała zwyczajny taniec negrów którego główny rys polega na skokach połączonych z użyciem to napiętków, to końców palcy w takt śpiewu. Tą farsą tak zajęła amerykanów, że wywoływaniom nie było końca. Spiewaczka i tancerka zawdzięczając oklaski, i przywoływania wysuwała zręcznie z zakulis wysoko podniesioną nóżkę — i tą niespodzianką w nowy zachwyt wprawiała spektatorów.

× Niezawsze jest szczęśliwym ten, kogo nawiedzi szczęście. Nadzwyczaj majętny właściciel ziemski w okolicy Mondovi pod Turynem zachorował w tych czasach tak niebezpiecznie, iż śmierć była nieuchronną. Zaprosił on w tym stanie do siebie swą narzeczoną, niejaką Montani, aby przed śmiercią połączyć się z nią węzłem małżeńskim. Ślub został zawarty, w kilka dni wszakże chory życie zakończył, zostawiwszy swą młodą żonę dziedziczką, majątku przeszło milion liwrów wynoszącego. Kobieta która poprzednio żyjąc z pracy rąk, na raz została milionerką, tak silnego doznała wzruszenia, iż wkrótce utraciła zmysły. W chwili zaś obłąkania niedostrzeżona wyskoczyła nagle z okna swego mieszkania w Turynie, na ulicę, i padłszy na bruk na miejscu śmierć znalazła.

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. czerwiec 1866 r.

1) Za przewóz 49,605 osób, rs. 67,721 kop: 50,
2) „ „ 1,453,105 towarów rs. 114,176 kop: 80½,
3) Dochody różne . . . rs. 824 kop: 51½,

Razem rs. 182,722 kop: 82.

W m. czerwcu 1875 r. dochód wynosił . . . . . . rs. 159,453 kop: 13½.

Zatem w czerwcu 1876 r.oku więcej o . . . . rs. 23,269 kop: 68½.,
czyli o 14,60%.

Od stycznia do 31 czerwca 1876 r. było dochodu . . rs. 890,944 kop: 20½.

W tymże czasie 1875 roku, dochód wynosił . . . . rs. 818,549 kop: 64½.

Zatem w roku 1876, dochód powiększył się o . . . . . rs. 72,394 kop: 56.
czyli o 8,84%. —13,033—

SZKOŁĘ REALNĄ PRYWATNĄ

specjalnie zastosowaną do potrzeb technicznych z dążnością przeważnie chemiczną z kursem czterech klas wyższych (do 6-tej włącznie).

Na mocy upoważnienia Władzy Edukacyjnej, otwieram z początkiem roku szkolnego 1876/7, w Warszawie przy ulicy Długiej, pod Nr 5, przy kościele Ś-go Ducha. Zapis i egzamina wstępne tak przychodnich uczniów, jako też i stałych pensjonarzów, rozpoczną się z dniem 1 Sierpnia i odbywać się będą codziennie od godziny 8 do 12 i od 4 do 7, a dnia 1-go Września rozpocznie się wykład nauk.

Za zupełne utrzymanie ucznia na pensjonacie, z zapewnieniem dokładnej pomocy naukowej i ciągłej konwersacji na przemian w języku francuzkim i niemieckim, cena roczna, oprócz opłaty za naukę w klasach, oznaczoną zostaje na rs. 300, w dwóch równych półrocznych ratach uiścić się mającą.

Ludwik Łopuski,

— 12212 — b. Inspektor Gimnazjum w Łomży.

Szkoła 3 klassowa Realna

prywatna, utrzymywana przy ulicy Leszno, przeniesioną została na róg Leszna i Orlej, do domu p. Brockiego i urządzoną na 1-m piętrze od ulicy Orlej Nr 12.—Zapis Uczniów zacznie się 1 Sierpnia i odbywać się będzie codziennie od godziny 9 do 11 z rana i od 3 do 5 po południu, a kurs nauk rozpocznie się razem ze Szkołami Rządowemi. Pensjonarzom zapewnia się pomoc naukowa, konwersacja niemiecka i francuzka, a dla życzących i muzyka na fortepianie.

Przełożony Szkoły, **Ludwik Wyrożembski.**

—13037—3—3

Szkoła 4-ro klassowa

w zakresie progimnazjalnym, z klassą przygotowawczą i **Pensjonatem,** istniejąca dotąd przy Nowym-Świecie pod Nrem 1272 (nowy 5), przeniesioną została od Ś-go Jana na ulicę Ś-to Krzyzką pod Nr 1346 (nowy 16), do domu JW. Grotowskiego, w blizkości Placu Dzieciątka Jezus. Zapis uczniów, tak pensjonarzy jak i przychodnich, na nowy rok szkolny rozpocznie się w tym Zakładzie 1-go Sierpnia i trwać będzie aż do rozpoczęcia nauk w dniu 1 Września. Lekcje, podług planu przez Władzę Szkolną zatwierdzonego, odbywać się będą w tych samych godzinach co i po Gimnazjach. Zakład przyjmuje także uczniów do Szkół Rządowych uczęszczających, poręczając dla nich osobne korrepetycje i konwersację w językach nowożytnych, ku czemu utrzymuje guwernerów miejscowych.

Przełożony Zakładu,

Jan Barszczewski.

—12782—5—10

W Szkole Prywatnej Męzkiej IV klas. zklassą przygotowawczą i pensjonatem,

utrzymywanej przezemnie tu w Warszawie, przy ulicy Długiej pod Nrem 32, w domu zwanym Potkańskie, nauki i nadal wykładane będą podług planu gimnazjalnego. Przyjmowanie uczniów przychodnich, pensjonarzy stałych i półpensjonarzy, t. j. uczniów przychodnich, pobierających w Zakładzie, w godzinach pozaplanowych, korrepetycje i lekcje języków nowożytnych, rozpocznie się d. 4 (16) Sierpnia r. b., po ukończeniu którego wykład nauk niezwłocznie nastąpi.

Augustyn Szmurło,

—13184—2—3 b. Inspektor Gimnazjum.

Z rozpoczynającym się rokiem Szkolnym, zawiadamiam rodziców i opiekunów uczących się panienek że przyjmuję oprócz przychodnich półpensjonarki, czyli przychodnie na cały dzień, jako też i pensjonarki, poręczając sumienną naukę wykładaną przez pierwszorzędnych, po większej części Rządowych Nauczycieli, konwersację w językach, przez miejscowe Nauczycielki i macierzyńską opiekę.

Opłata umiarkowana.

Zapis rozpocznie się d. 16 Sierpnia, kurs zaś nauk 1-go Września r. b.

Przełożona Pensji Żeńskiej 4-ro klassowej

Antonina z Łętowskich

ŁUBA.

Wychowanka Aleksandryjskiego Instytutu w Puławach.

Plac Ś-go Aleksandra Nr 14, 1 piętro.

—13190—2—6

W ZAKŁADZIE NAUKOWYM ŻEŃSKIM Jadwigi Sikorskiej

Róg Królewskiej i Marszałkowskiej

w Warszawie.

Zapis uczennic rozpocznie się dnia 15 Sierpnia i odbywać się będzie codziennie od 11-ej do 5-ej. Uczennice umieszczone być mogą jako pensjonarki, półpensjonarki i przychodnie. Kurs Nauk rozpocznie się dnia 1 Września. 2—6—13206

WAŻNA WIADOMOŚĆ dla PP. Właścicieli Domów i Budowniczych etc.

Mam honor zawiadomić, iż posiadam **Skład różnych posadzek** z suchego i trwałego materjału, pochodzących od najlepszych stolarzy, po cenach najprzystępniejszych, ulica Jerozolimska pod Nr 13 nowym, pod firmą: **W. Rundbakin.**

7—10 — 12248 —

Zakład Naukowy Kapitana von Gallera, dla przygotowania do egzaminu woln[...] wstępujących do wojska, na prawach trzeciego rzędu.

Zapis uczniów na rok szkolny 1876/77, odbywa się codzienni[e] w mieszkaniu **Kapitana von Gallera,** ulica Nowy-Świat Nt 67 od 2-gi[ej] do 4-tej, oraz w mieszkaniu **Nauczyciela Michałowskiego, przy ulicy Leszn[o]** **Nr 25,** od 5-tej do 7-mej po południu. Lekcje rozpoczną się dnia 20-g[o] Sierpnia (1 Września) r. b.

2—3 — 13078 —

MAGAZYN FABRYKI WYROBÓW PLATEROWANYCH

NORBLIN i Spółka

istniejący dawniej w domu Wielmożnego Skiby, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście po[d] Nr 440, przeniesionym został na tęż ulicę do domu własnego pod Nr 444, wprost Wysta[wy] Sztuk Pięknych. — Tamże przeniesionym także został i Magazyn Wyrobów Srebrnych

T. Werner i Spółka, dawniej K. Malcz,

14—20 istniejący przedtem na rogu Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Królewskiej. —7930—

Pierwsza krajowa fabryka Maszyn do szycia i Żniwiarek J. A. KRASZEWSKIEGO

Wyrabia maszyny do szycia najlepszych Amerykańskich systemów, oraz żniwiarki zastosowane do warunków miejscowych z ulepszonem cięciem i samosmarami według systemów Ceres i Wooda, gwarantując dobroć takowych.

Żniwiarki sprzedają się od 225 rubli za sztukę.

Maszyny do szycia od 30 rubli.

Fabryka ulica Jerozolimska Nr 39, Skład Główny Krakowskie-Przedmieście Nr 69.

Agenci: w Warszawie A. Rodkiewicz, ulica Miodowa. W Petersburgu, Moskwie, Berdyczowie: Władysław Kamieński i Spółka. 6—15 — 12223 —

NOWO OTWORZONY

ZAKŁAD Optyczno-Mechaniczno-Fizyczny

pod firmą:

J. Brilant

przy ulicy Długiej, drugi sklep od rogu Bielańskiej

Nr 577. dom Ajassa. Nr 577.

Poleca wyroby swoje i zapewnia NAJUMIARKOWAŃSZE CENY.

3—3 — 12931 —

FOLWARK

włók 23, bez służebności, w dobrym rodzajnym gruncie, mil 4 szosą od Skierniewic, pod Rawą, z pięknym murowanym domem, ogrodem, z zabudowaniami murowanemi, z inwentarzem, pod bardzo przystępnemi warunkami nabyć można, nadto **Folwark** włók 7,—**Młyn** z włóką gruntu, mogący dać dochodu rocznie rs. 1,000. Wiadomość przy ulicy Zielnej Nr 4, u Łakodowicza. —13065—2—2

Ważna Wiadomość

Obicia Papierowe NAJTANIEJ

sprzedają się z własnej fabryki

pod firmą

DIDIER & WAHL

ulica Długa Nr 32 wprost Hotelu Polskiego, w domu zwanym Potkańskie.

Szanownym Panom handlującym jako też i osobom w większych partjach biorącym odstępuje się Rabat.

3—3— 12923 —

Skład Herbaty i Towarów Rossyjskich

T. STANISŁAWSKIEGO

w gmachu Teatralnym róg Nowo-Senatorskiej, poleca Sz. Publiczności swój obficie zaopatrzony Skład **HERBATY** w różnych gatunkach. — **SAMOWARÓW** z najlepszych Tulskich fabryk od 4 do 200 szklanek.—**PRZYBORY** do Samowarów, jako to Tace, Czarki, Imbryki Porcelanowe i Metalowe Angielskie.—**BULJONU** Kleczkowskiego,—Główny Skład.—**KROCHMAL** Ryżowy w najlepszym gatunku.

!!! Nadto wyprzedaje !!!

po połowie ceny:

Tacki lakierowane małe, kosztujące rs. 1, za kop. 50.

Koszyki lakier. do chleba, bułek i t. p. koszt. rs. 1,50, za k. 75.

—13006—3—3

Młody wykształcony Człowiek,

mogący złożyć kaucję hypoteczną lub w gotowiźnie, około rs. 2000, szuka posady **Kassjera, Magazyniera** lub t. p. zajęcia, zapewniającego mu utrzymanie.

Adressa proszę pozostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. **P. R,** 3—3 — 13090 —

KANTOR B. Korpaczewskiego,

przeniesiony na ulicę hr. Berga, parter, od frontu Nr 408/9 obok Banku Handlowego. —9—10—11829

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż dniem 17 (29) Lipca r. b. otwartą została nowo urządzona

CUKIERNIA I FABRYKA LODÓW,

przy ulicy Wierzbowej, w b. Hotelu Angielskim

Przyjmują się wszelkie zamówienia na rozmaite ciasta, torty, piramidy i t. p. wyroby, wchodzące w zakres cukierniczy. **Cukierki desserowe** w najlepszym gatunku, funt po kop. 60. Polecam się względom łaskawej Publiczności,

Z uszanowaniem **Wiktor Dietrich i S-ka.**

2—3 — 13120 —

Na obecną letnią porę

WINO CZERWONE

OFNER

lekkie i smaczne po 50 kop. butelka.

DESEROWE **Sycylijskie „Amarena di Seracusa.“ odznaczające się szczególnie delikatnem smakiem, jak również tytułem próby Wina Kachetyńskie (Kaukazkie białe i czerwone sprowadził handel**

A. STĘPKOWSKIEGO

2—6 i takowe poleca. — 13098 —

„Fluide pour le Visage,”

Woda używana z powodzeniem przeciw piegom, plam żółtych i opaleniu, nadeszła na Skład Główny do Perfumerji

P. J. Zaleszczyńskiego,

ulica Przejazd Nr 1.—Handlującym odstępuje się rabat.

—12582—5—6

Główna Agentura

ROSSYJSKIEGO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ KAPITAŁÓW I DOCHODÓW

założonego w 1835 r.

Znajduje się w Kantorze moim, ulica Królewska, Nr 35 nowy. Jednocześnie mam honor zwrócić uwagę, że reprezentowane przezemnie Towarzystwo żadnych innych assekuracji nie przyjmuje, lecz zajmuje się wyłącznie ubezpieczeniem kapitałów i dochodów.

MICHAŁ LANDE.

—6869 -19 -20

MIESZKANIE LETNIE

w Helenowie

złożone z czterech Pokoi i Kuchni, jest do wynajęcia za bardzo przystępną cenę od 8-go Sierpnia. Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej, dom Wgo Mauersberger Nr 21, a mieszkania 3-ci, codziennie do godziny 4-tej po południu, lub na miejscu.

3—3 — 13059 —

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 172

Dnia 5 Sierpnia 1876 roku. *Sobot*ʼ. *Dni*ʼ *24 Lipca (5 Sierpnia) 1876 roku.*

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego." Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy). Дозволено Цензурою.

Dziewięciodniowe Nabożeństwo do Ś-go Rocha

Patrona od zaraźliwych chorób,
jest do nabycia w Redakcji Przeglądu Katolickiego i w główniejszych Księgarniach.
—13224—1—2

W szkole prywatnej męzkiej 3 klassowej

z kierunkiem **realnym**, utrzymywanej w Warszawie przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 34 (zbieg Zielnej i Bagna), rozpoczyna się z d. 16 Sierpnia r. b. zapis uczniów przychodnich, pensjonarzów i półpensjonarzów, tak dawnych, jako i nowych, oraz egzamina wstępne—kurs zaś nauk z d. 24 t. m. Wiadomość w kancellarji szkolnej codziennie do 7-ej wieczorem.

Stanisł. Gargulski,

Uczniowie Gimnazjalni znajdą tamże pomieszczenie z zapewnioną im korrepetycją przez specjalnych nauczycieli udzielaną, oraz konwersacją obcych języków. —13101—2—4

Ostrzeżenie.

Podaję do publicznej wiadomości, że dwie plenipotencje udzielone przezemnie w dniu 22 Października (3 Listopada) 1875 r. przed rejentem Sojeckim w Sochaczewie mężowi memu Antoniemu Hauszyld współwłaścicielowi dóbr Kozłów Biskupi, Stypuły i Boryszewek, w powiecie Sochaczewskim położonych, zakwestjonowałam, zaraz po ich spisaniu, wstrzymując ich wydanie a następnie odwołałam je formalnie aktem w d. 24 Listopada; d. 6-go Grudnia 1875 r. przed Rejentem Dziewulskim w Warszawie zeznanym; a zatem mąż mój nie był i nie jest władnym zaciągać żadnych w mojem imieniu zobowiązań. — **Kornelia z Maringów Heuszild.** 1—2—13341

Potrzebna jest zaraz do Biały

BONA NIEMKA,

do dwuletniego dziecka, mówiąca trochę po rusku lub po polsku. Wiadomość pod Nrem 18a, Aleja Jerozolimska Nr 8. —13220—2—3

Młoda Niemka

z chlubnemi świadectwami, posiadająca język francuzki i muzykę, poszukuje miejsca do konwersacji. — Wiadomość w Składzie Nici A. Wernera, przy rogu ulicy S-to Jańskiej i Krak.-Przedmieścia. 2—2—13225

Potrzebny jest do Zakładu Naukowego czteroklasowego na prowincję.

Nauczyciel Matematyki

posiadający odpowiednie uzdolnienie w zakresie gimnazjalnym. Bliższa wiadomość w biurze dla szukających pracy, ulica Nowo-Zielna Nr 40. —13281—2—3

Do Dóbr w blizkości Warszawy położonych potrzebny jest

Młody Człowiek

na praktykę i Karbowy do dozoru. Wiadomość: ulica Gołębia Nr 4 u mosiężnika, między godziną 11 a 12 rano. —13353—1—1

Polka arystokratycznej familji, starannie wychowana, średniego wieku, przyzwyczajona podróżować, mówiąca biegle po francuzku i po niemiecku, chce towarzyszyć w podróżowaniu osobie wiekowej lub niedoświadczonej. Krakowskie-Przedmieście Nr 7, w Biórze Marji Dąbrowskiej. —13374—1—3

Potrzebną jest zaraz

OSOBA

kompletnie uzdatniona do kroju sukien damskich, ulica Senatorska Nr 17, w oficynie na lewo, drugie piętro. —13387—1—1

Osoba Młoda,

z dobrej familji, rossjanka, życzy sobie udzielać dzieciom lekcji za mieszkanie i stół. Lub też na godziny języka rossyjskiego w domach prywatnych. Wiadomość ulica Szpitalna domu Nr 12, mieszkania 15. Zastać można od 10 do 12 rano. —13364—1—3

OSOBA

dobrze wychowana, przyzwoita, obeznana z handlem, poszukuje w Warszawie miejsca do zarządu domem lub matkowania, w zastępstwie pani domu, reflektanci raczą łaskawie zgłosić się, ulica Trębacka Nr 11 w mieszkaniu p. Kudelskiego. 1—3—13330

Professor Gimnazjum,

przygotowuje Uczniów i Uczennice do Szkół Gimnazjalnych i kandydatów do Szkoły Handlowej. Adresa proszę składać w Red. Kur. Warsz, pod lit. T. T. Nr 6. —13303—1—1

SZKOŁA

prywatna męzka, klasowa, w Warszawie, w domu Bohtego, pod Nrem 1298B, nowy 38 przy ulicy **Nowy-Świat,** w 2-giem podwórzu 2-gie piętro w oficynie, przyjmuje Uczniów dla przysposobienia ich do Szkół Rządowych, oraz na zupełne ich wychowanie i edukację z utrzymaniem przyzwoitem.
—11750—3—3 **K. Ch. B.**

4 KLASSOWA Szkoła Filologiczna.

Objąwszy, na zasadzie upoważnienia udzielonego mi przez JW. Kuratora, kierownictwo Szkoły Prywatnej 4 klassowej z klassą przygotowawczą w mieście powiatowem Szczuczynie, mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczniów tak przychodnich, jak i pensjonarzy, rozpocznie się od dnia 12 (24) Sierpnia b. r., kurs zaś nauk w dniu 20 Sierpnia (1 Września) otwartym będzie.

B. Inspektor Gimnazjum, Radca Stanu,
J. Jezierski.
—13333—1—3

OSOBA

w średnim wieku, z porządnej familji, znająca się na gospodarstwie i na krawieczczyznie, ma własną maszynę, życzy sobie znaleźć odpowiednie zajęcie w Warszawie lub na prowincji. Ulica Leszno Nr 61, pierwsze drzwi na lewo w oficynie, na facjatce. 1—2—13316

OSOBY

spodziewające się słabości i **leczące się** na choroby kobiece, znajdą troskliwą opiekę z wszelką wygodą, jakiej żądać będą, u Akuszerki. Ulica Piwna Nr 45, stróż wskaże.—Opłata podług możności osoby słabej.
—13383—1—3

Panna

znająca dobrze haft biały, może mieć ciągłe zajęcie, oraz osoba kompletnie uzdolniona do bielizny, może znaleść całkowite pomieszczenie lub jako przychodnia.—Elektoralna Nr 43 domu, mieszkania Nr 1. 1—3—13343

Potrzebna jest

PANNA

umiejąca szyć rękawiczki na maszynie. Wiadomość w Dystrybucji K. Böhm, wprost Hotelu Rzymskiego, o godzinie 6. —13377—1—2

Potrzebny

Kontroller

do pewnego interesu z kaucją rs. 1000, z pensją miesięczną rs. 30 i mieszkanie. Wiadomość od 2 do 4 u właściciela domu Nr 1754i (11h) ulica Marszałkowska. —13075—3—3

PRAKTYKUJĄCY w Interesach Prawnych

życzy otrzymać miejsce w Warszawie, pomocnika Rejenta lub Adwokata, może złożyć kaucji **Rs. 1,000.** Zgłosić się, ulica Chmielna, dom Nr 11, mieszkania Nr 3.
—13201—2—2

UCZEŃ

w wieku lat 14 do 16 dobrej konduity, potrzebny jest do Cukierni A.Coraj, ulica Elektoralna Nr 20. —13320—1—1

MAMKA

wiejska, z obfitym pokarmem, jest u Akuszerki Niestorow, róg Widok i Brackiej Nr 1
—13311—1—2

MAMKA

wiejska, ze świeżym pokarmem, u Akuszerki Świergockiej, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 5.
—13067—3—3

Maszyna Ręczna,

do szycia, Amerykańska, systemu Howego, bardzo mało używana, z powodu słabości jest do sprzedania. Stare-Miasto Nr 25 nowy, 2 piętro od frontu, —13346—1—3

Rada Miejska Warszawska
Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 2 (14) Sierpnia r. b. odbędzie się przed tąż Radą licytacja publiczna in minus przez opieczętowane deklaracje, bez głośnego przetargu, na oddanie w entrepryzę.

1) Restauracji gmachu szpitala Ś-go Łazarza, poczynając od summy anszlagowej rs. 227 kop. 24. Vadium rs. 45.

2) Przebudowania drewnianego kanału podziemnego w tymże szpitalu, poczynając od summy rs. 383 kop. 4. Wadjum rs. 75.

3) Restauracji gmachu Domu Przytułku dla starców Ś-go Ducha i Panny Marji, poczynając od summy rs. 277 kop. 45. Wadjum rs. 54.

4) Przebrukowania i pokrycia asfaltem chodnika na około gmachu Instytutu Oftalmicznego z małą reperacją samego gmachu, poczynając od summy rs. 373 kop. 15. Wajum rs. 75.

Mający zamiar przystąpić do licytacji obowiązani są w terminie wyżej wskazanym to jest dnia 2 (14) Sierpnia r. b. do godziny 12 w południe, złożyć w Radzie Miejskiej deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, bez poprawek i podskrobań, w zapieczętowanych kopertach, z dołączeniem wadjum w ilości wymaganej.

Anszlagi i warunki licytacyjne, są do przejrzenia w kancellarji Rady Miejskiej codziennie w godzinach biurowych.

Wzór do Deklaracji.

Na skutek ogłoszenia Rady Miejskiej z dnia . . . r. b. niniejszem obowiązuję się wykonać roboty (wymienić jakie i w jakim zakładzie) podług anszlagu i zgodnie z wiadomemi mi warunkami licytacyjnemi za ogólną summę (wypisać liczbą i literami).

Wadjum do niniejszej entrepryzy składam w kwocie (wypisać liczbą i literami) i na dowód przyjęcia własnorecznie podpisuję się.

(Podpisać wyraźnie imię, nazwisko, miejsce zamieszkania i datę).

P. o. Członka Zarządzającego czynnościami Rady, **J. Magnuski.**
1—3 — 13300 —

DOWODY

osobiste sieroty złożone zostały w kancellarji Rejenta Władysława Wydżgi, przy ulicy Miodowej Nr 10 nowy dla sprawdzenia. Objaśnia się, że sierota do lat sześciu wieku pozostawała na wychowaniu u pewnej wdowy w Warszawie, następnie przed kilkonasto laty oddaną została przez p. Józefa Prackiego zamieszkałego w Warszawie na dalsze wychowanie do P. Bełdowskiego obecnie dzierżawcy dóbr w Gubernii Lubelskiej.

Wzywa się zatem tych panów o udzielenie bliższych wiadomości co do stosunków sieroty—w przeciwnym bowiem razie dochodzenie na drodze właściwej rozpoczętem zostanie. — Nie zależnie od czego zawiadamia się o tem niewiadomego opiekuna i dobroczyńcę sieroty, a zarazem uprasza się o wyjaśnienia stosunku tego, gdyby kto miał jaką o tem wiadomość. **Ksawery Bieniewski.**
3—3—13163

Ktoby miał do sprzedania

FOLWARK,

około 10 włók z lasem, na gospodarczy użytek i zabudowaniami, raczy zostawić adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. Z. bez pośrednictwa. —13369—1—3

Franc. Edward Topolnicki,

pracownik w fabrykach narzędzi rolniczych, który w r. 1875 pracował w Żwierzyńcu, proszony jest w swoim własnym interesie, o powiadomienie W. Czaplińskiego w Warszawie, przy ulicy Freta Nr 16, o miejscu swego pobytu. —13372—1—3

W szkole przy ulicy Nowe-Miasto Nr 29.

Zawiadamiam Szanownych Rodziców, że oprócz przychodnich, przyjmuję pensjonarki i starsze panienki na edukację prywatną, które po godzinach lekcji będą mogły uczyć się krawieczczyzny, zrobiwszy w tym celu umowę z osobą uzdolnioną w swoim zawodzie.
Ewelina Dzięgielewska.
—13263—1—3

Cały domek

Frontowy parterowy, złożony z 4 pokoi, kuchni, piwnicy i góry, samo w sobie, jest zaraz, do wynajęcia. Kwartalnie rs. 75, przy ulicy Szkólniej Nr I. 1—3—13323

Pewna **zamożna bezdzietna**

WDOWA

życzy sobie przyjąć dziecię nieprawego pochodzenia na własność, za pośrednictwem Akuszerki P. Médalis Nr 14 Bednarska, codziennie od 3 po południu do 6.—Osoby spodziewające się słabości, obok sumiennej pomocy, za względnem wynagrodzeniem mogą mieć staranną opiekę, tamże jest Mamka ze świeżym pokarmem do umieszczenia, bez długu. —12350

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, jako w Niedzielę t. j. 6 Sierpnia, otwieram

Kuchnią w Restauracji

przy ulicy Długiej pod Nrem 4. naprzeciw kościoła Ś-go Ducha. Obiady, Kolacje i Śniadania smacznie przyrządzone, po jak najprzystępniejszych cenach wydawać będę tak w Restauracji, jako i na miasto, oraz przyjmuję obstalunki na wesela i t. p.
—13360—1—3 **JAN KRZEMIŃSKI.**

WAŻNA WIADOMOŚĆ
dla
SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.
TELEGRAM.

OTRZYMALIŚMY

WIELKI WYBÓR LETNIEJ GARDEROBY MĘZKIEJ i DZIECINNEJ z FRANCUZKICH, ANGIELSKICH i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.

PREIS CURANT:
Garnitur Żakietowy od rs. **18—28;** Garnitury Marynarkowe od rs. **16—24;** Garnitury Tużurkowe od rs. **26—32;** Garnitury czarne żakietowe od rs. **24—30;** Garnitury Frakowe od rs. **25—32;** Palta Angielskie z pasami od rs. **12—24;** Palta Angielskie do stanu od rs. **15—26;** Sak-Palta od rs. **14—25;** Palta z Alpagi od rs. **9—11;** Garnitury Alpagowe od rs. **12—16;** Marynarki Alpagowe i kamlotowe od rs. **4** kop. **25—7** kop. **50;** Bluzy do konnej jazdy od rs. **6** kop. **50—8** kop. **50;** Kurtki do polowania od rs. **8—14;** Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **18—22;** Szlafroki dubel od rs. **12—24;** Szlafroki dziecinne od rs. **8—10;** Dziecinne Garnitury od 8 do 12, od rs. **9—12;** Dziecinne Garnitury od 2 do 8, od rs. **4** kop. **50—7** kop. **50;** Paletka Dziecinne od 4 do 12, od rs. **6** kop. **50—8** kop. **50;** Spodnie rożne od rs. **4** kop. **50—8** kop. **50;** Kamizelki Aksamitne od rs **5;** Kamizelki Sztuczkowe od rs. **3** kop. **50 4** kop. **50.**

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,
Obecnie ulica **Senatorska Nr 22,**
vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 20—0—12029

WAŻNA WIADOMOŚĆ
dla P. P. Fabrykantów Powozów, i innych osób potrzebujących roboty Lakierniczej.

Założyłem Warsztat Lakierniczy zupełnie nowego wynalazku, gdzie robota trwała i prędka, za przystępną cenę uskuteczniam się. Ulica Żórawia Nr 17 nowy.—**S. J.** —13379—1—2

Upiększenie UST i OCZU!

Pomadka z winnych jagód do odświeżenia barwy ust, Karola Fay w Paryżu, pudełko po 40 kop., oraz tego Ołówki do czernienia brwi i rzęs, sztuka po kop. 20, sprzedają się w Warszawie, ulica Nowo-Senatorska Nr 4, w Perfumerji **Aleksandra Kocha**.
—13386—1—12

Rs. 10,000.

Do interesu ustalonego handlowego, egzystującego w Warszawie od lat pięćdziesięciu, potrzebną jest pożyczka około rs. 10,000, na korzystnych warunkach, bez pośrednictwa osób trzecich. Reflektanci zechcą nadsyłać swe adresa do zarządzającego domem, Nr 6 przy ulicy Twardej. —13278—1—3

20 do 30,000,

Ktoby życzył wejść wspólkę do interesu już egzystującego, który przynosi 50%, proszę adres złożyć w Redakcji pod lit. D. R.
—13347—1—3

Kolonja Nr 50,

we wsi Koło, gminie Czyste, obudowana, z 6 morgami gruntu, przy drodze Górczewskiej, w położeniu przydatnem do wystawienia wiatraku, do sprzedania. Wiadomość na miejscu u Bojarskiego. —13355—1—3

KOLONJA
we wsi Chomentowie,

mająca rozległości 2 włóki, w czem jest 4 morgi łąk, jest do sprzedania, odległość jej od Warszawy za Petersburską rogatką 3 mile, od stacji Kol. Żel. 3 wiorsty. Szacunek jej rs. 2,000. Może być sprzedana tylko połowa wrazie żądania. Wiadomość na miejscu u Nauczyciela, lub pod Nr 22 Kolonij.
—13359—1—1

WAŻNE
dla PP. Emerytów, lub osób pojedynczych, z niewielkim kapitałem,

życzących sobie, za wypożyczenie 750 rs. mieć całkowite utrzymanie przy porządnej rodzinie, na prowincji, w przyjemnej miejscowości, przy jednej z dróg żelaznych. Wartunki dogodne. Wiadomość w hotelu Drezdeńskim, u szwajcara, każdodziennie od 4 do 6 po południu. —13090—2—3

ANANASY

świeże, otrzymała Fabryka Cukrów, Karmelków i Czekolady **F. Anczewskiego**, ulica Niecała Nr 4.—Tamże są

Dwa Szyldy do sprzedania,

w zupełnie dobrym stanie.
—13159—3—3

Dubeltówka

Lankastra, fabryki Lebieda w Pradze, prawie nowa, bardzo dobrze strzelająca, z ładunkami stalowemi, jest do sprzedania za bardzo niską cenę. Wiadomość u stróża, ulica Senatorska Nr 16 nowy. —13382—1—2

KROJU SUKIEN

damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej pod Nr 15 przy ulicy Bednarskiej. —13265—1—3

Mam sobie za honor podać do wiadomości JW. Państwu, że przy rogu ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej Nr 26, w domu W-go Nipanicza, w Jatce sprzedaży mięsa, od dnia 20 Lipca (7 Sierpnia) r. b. w Poniedziałek, będę **Sprzedawał Mięso** w najlepszym gatunku po kopiejek 11, za 2-gi sort po niższej cenie, o czem donoszę WW. Panom i Paniom.
Z uszanowaniem
—13245—2—3 **Wszędobylski.**

Żądają się kapitały
od 4,000 do 10,000 rs.
na dobre hypoteki miejskie, oraz są dwa domy do sprzedania większy i mniejszy. Wiadomość ulica Miodowa Nr domu 1, mieszkania 15, z bramy po lewych schodach 2-gie piętro, z rana do 11 i od 4 do 7 po południu, bez żadnego pośrednictwa, w dniach do 12 z rana. —13301—2—6

Spółka dostawy mięsa

od dnia 3 Sierpnia sprzedawać będzie: Zadnie mięso po 10 kop., Przednie mięso po 8 kop., tak w sklepie przy ulicy Marszałkowskiej, jak i w sklepie przy ulicy Elektoralnej, który od dnia 5 Sierpnia w tem samem co poprzednio miejscu otwartym będzie.
—13259—2—3

Nowe gatunki Piwa

Polecam się Szanownej Publiczności, iż przyszykowałem znaczny zapas piwa jako to:

Piwo na sposób Wiedeński, butelka	k.	7½
„ Dubeltowe.	„	5
„ Drozdowskie. . . .	„	14
„ Zwyczajne.	„	4

i sprzedaję takowe w Zakładzie Piwa, przy rogu ulicy Wspólnej i Kruczej (gdzie obecnie Nowy Targ) Nr 13. 3—6—13079

ORYGINALNE AMERYKAŃSKIE
Wheelera i Wilsona
Maszyny do szycia,

uznane w kraju naszym od lat 15-stu jako **najdoskonalsze**, przez żadne **naśladowania** dotąd niedoścignięte, poleca się w cenie od rs. 50. Nowo wynalezione Nr 6 i 7 Maszyny powyższej fabryki dają się zastosować do każdego rodzaju szycia na najgrubszych skórach, suknach i muślinach.
Jedyny Skład tych Maszyn znajduje się przy ulicy **Rymarskiej Nr 8.**
Tamże znajduje się wielki wybór **Maszyn** do szycia systemu **Singera**, jakotéż ręcznych maszyn do szycia. Biorącym do dalszej odsprzedaży odstępuje się stosowny rabat. 15—24—6265

Do sprzedania
OBRAZ

olejny i **Szafa** do sukien rozbierana jesionowa. Wiadomość, Leszno Nr 50, na dole w nowej oficynie na prawo. —13299—2—2

LOSY

do Klassy 1-ej, są do nabycia w Kantorze Loterji Dzięgielewskiej. Nowe-Miasto, gdzie Apteka.—Tamże jest **Pokój** do najęcia.
—13264—2—3

SÉR
GAMBRINO,

od dnia 1 Maja sprzedaje się po cenie zniżonej

w Handlu Braci Wróbel,

obok Kościoła Ś-go Krzyża.
—10201—13—0

Wszelkie gatunki
Mąki, Kaszy, Masła, Sera

i innych artykułów kuchennych, tylko w najwyższych gatunkach, są najniższe stałe, w Sklepie Marcellego Bulczyńskiego, Marszałkowska Nr 34 róg Złotej. —12739—6—6

Fabryka Rękawiczek
R. SPENGLER

przeniesiona na ulicę Wierzbową Nr 4, dawniej Hotel Angielski. —12640—6—6

DRZEWO

Dębowe w szczapach opałowe, wióry i kora dla zakładów garbarskich, jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Krak.-Przedmieście Nr 6, wprost kościoła Ś-go Krzyża u Mocarskiego.
—13249—2—3

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia na dogodnych warunkach
DYSTRYBUCJA
przy ulicy Kiecałej Nr 3. Wiadomość na miejscu. 3—3 — 13061 —

Na przeciwko Zamku, do sprzedania
DOM.

Wiadomość na miejscu w ulicy Ślepej Nr 299, u Właścicielki na 1-m piętrze.
—13063—3—3

Rs. 5,000.

Żądane są zaraz, na 1 Numer hipoteki pierwszej połowy wartości domu murowanego, na procent umiarkowany, bez pośrednictwa osób trzecich. — Wiadomość, ulica Zgoda Nr 1 w oficynie na 2 piętrze, Nr 5 mieszkania
1—3—13,322

MASŁO	bez soli wyborne,	funt kop.	35
	litewskie	„ „	29
	krajowe solone	„ „	26

w Sklepie
Marcelego Bulczyńskiego

Marszałkowska Nr 34 róg Złotej.
(dawniej Koreczko).
1—3—13324

Stały mieszkaniec Żytomierza, i mający liczne stosunki, życzy sobie wejść z kupcami Warszawskiemi w układy na wzięcie od nich w komis towarów dla otworzenia

Magazynu

w Żytomierzu, za złożeniem odpowiedniej kaucji. Życzący raczy się zgłosić do Hotelu Lipskiego Nr 32. W nieobecności Szwajcar poinformuje. 1—2—13335

Są do sprzedania z powodu wyjazdu:
Suknia różowa

jedwabna, bardzo strojna, dwie białe, z których jedna z wszywkami i koroneczkami, wetman z grubego materjału, suknia lapis ubrana matarją, wszystko ani razu nieużywane. Oraz konsola, lustro i ozdoby do okien rzeźbione bardzo bogate, tualeta mahoniowa i samowar duży tombakowy prawie nowy. Nowolipie Nr 10 nowy na lewo w bramie.
1—3—13328

Przybyły z Żytomierza na czas krótki, ma do zbycia
Nuty na 26 Oper

kompletne z partycjami, a także służące do tychże oper rozmaitego rodzaju kostiumy i dekoracje.—Życzący raczy się zgłosić do Hotelu Lipskiego Nr 32. 1—2—13334

Za rs. 15, do sprzedania
SKRZYPCE

ograne, wraz ze szkołą Niedzielskiego. Wiadomość w sklepie pieczywa, Nowy-Świat N. 19.
—13051—3—3

SIANO

w najlepszym gatunku po **rs. 1 kop. 50** i piękną **Koniczynę** na paszę po **rs. 1 kop. 65** za centnar, z odstawą w trzy dni po zamówieniu (Minimum 12 cent.), poleca Skład Papieru **A. Chodowieckiego** dawniej Rakoczy, Nr 7, Plac Teatralny. —12383—6—6

Przyjmują się
KOŁDRY

watowane do roboty, za umiarkowaną cenę. Ulica Solna Nr 16, mieszkania 15, tamże potrzebny jest **Kucharz** zaraz na wieś.
1—1—13327

Nr. 32 Ulica Długa Nr 32.
w domu zwanym Potkańskich
Wyprzedaż Win Bordeaux
białych i czerwonych, tudzież
WIN REŃSKICH,

pochodzących z jednej z najznaczniejszych i najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach niskich, dotąd u nas niepraktykowanych z poręczeniem za dobroć.

Bordeaux czerwone.

St. Julien	butelka	kop.	40
Château Margaux	„	„	50
„ Lafitte.	„	„	60

Bordeaux białe.

Santernes	butelka	kop.	50
Haut Santernes.	„	„	60

Reńskie.

Geisenheimer	butelka	kop.	50
Johannisberger	„	„	60

5—6—12495

CERATY
w najlepszym gatunku

na stoły, fortepiany i komody, posadzkowe i powozowe, nieprzemakalna dla dzieci, jedwabna przezroczysta, dywaniki pod stoły i umywalnie chodniki i podstawki

oryginalna
Skóra Amerykańska
na pokrycie mebli

w wyborowym gatunku i w rozmaitych kolorach,

NAJTANIEJ
W SKŁADZIE
Seweryna Mazur i S-ki
Plac Teatralny, pałac Blanka.
—17160—39 -0

Fabryka Roberta Bohte.
Warszawa, Nowy-Świat Nr 38.
Lodownie Pokojowe

przenośne, z wentylacją, dla prywatnego użytku i Restauracji.—Znaczny wybór.—Cenniki z rysunkami. —12968—5—18

Niezwyczajnej piękności
Rzepa (Raps)
do siewu,

dostać można w Kantorze **B. Werner & Comp.** Ulica Królewska Nr 6.
—13088—3—3

Reperacje Maszyn

wszelkiego rodzaju wykonywa śpiesznie dokładnie, tanio
FABRYKA
Maszyn i Narzędzi
Jakóba Fajans w Warszawie
Danielewiczowska Nr 619/20 (5)
£5 0—2288—

z powodu wyjazdu

Do sprzedania **zaraz** Biurko mahoniowe męzkie duże, w dobrym stanie. Przeforsztowanie trzymające łokci 8 i pół, jesionowe, piękne, stary Fotel skórą obity, dwie Wanny blaszanne, oraz taka Balja, Wanienka drewnianna, Konewki, Stągiewka, trochę Porcelany, trochę Miedzi, parę Lamp. Wszystko to za umiarkowaną cenę, codzień obejrzeć można od 11 rano do 2 po południu na ulicy Ś-to-Krzyzkiej pod Nr 27 nowym, na dole, z Nr 1 na dziedziniec. Tamże znajduje się Maszyna do kopjowania w dobrym stanie, wraz ze stołem z dwoma szufladami, 2 Stoły kuchenne i Szafa. 3—3 — 13139 —

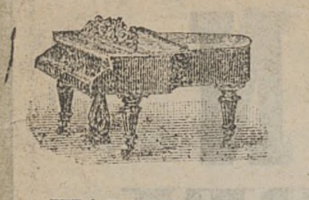
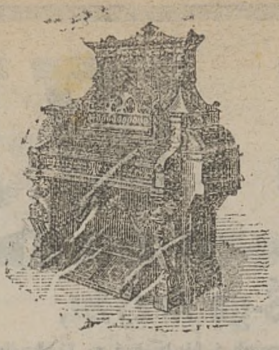
Kamienie brukowe

do sprzedania. Wiadomość w domu przy ulicy Nowy-Świat Nr 55 nowy, u stróża.
—12940—2—2

Za rogatką Belwederską, w samem centrum letnich mieszkań, w położeniu zdrowem i suchem, w miejscowości ocienionej, jest do sprzedania

Kolonja

obejmująca ziemi około łok. kwadr. 30,000, oparkaniona i zabudowana, z urządzonym ogrodem fruktowym, warzywnym i kwiatowym, mająca dochodu około rs. 450, na której z łatwością może stanąć Willa. Interesanci zgłosić się mogą po bliższe porozumienie do Kancellarji Rejenta Wichrowskiego, przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 14, wprost placu Krasińskiego, bez pośrednictwa osób trzecich.
—12856—3—6


WARSZAWA
Ulica Miodowa 10.
wprost
Sądu Okręgowego.

St. Petersburg
Plac Michała, 13
dom
Księcia Urussowa.

HERMAN i GROSSMANN

największe w kraju

SKŁADY FORTEPJANÓW I ORGANÓW,

Posiadają wyłączność sprzedaży fortepianów z słynnych fabryk

Bechsteina i Blüthnera

obok tego najbogatszy wybór przeszło 40 innych fabryk Fortepianów i Organów.
Używane Instrumenta po nader zniżonych cenach.
Wynajęcie Instrumentów na najdogodniejszych warunkach.
1—0 — 13294 —

Do sprzedania!

Faeton w bardzo dobrym stanie, z Fabryki Petersburskiej Brantegoma, który kosztował rs. 1,900, za rs. 350, wiadomość powziąść można w Maglach, w Alejach Marszałkowskich pod Nrem 1754/9, w domu W-go Bersona. —13185—2—3

Do sprzedania

za bardzo przystępną cenę Kareta 3 osobowa tak do miasta jak do podróży zdatna, z walizą, w najlepszym stanie.—Wiadomość w Fabryce powozów W-go Helbing, Leszno Nr 668. —13350—1—3

Jest do sprzedania

kilka sukien, wełnianych i kapelusze letnie, ulica Nowy-Świat Nr 13, mieszkania Nr 3, widzieć można od 10—5. —13354—1—1

Maszyna do szycia

Wellera i Wilsona, Amerykańska, bardzo mało używana, jest do sprzedania za przystępną cenę, przy ulicy Tamka, Nr 37, mieszkania Nr 10. —13349—1—1

Podpisany **przyjmuje wszelkie ładunki** Mebli i towarów do dostawienia z Warszawy do Miast: Rajgroda, Augustowa, Suwałk, Kalwarji, Marjampola i Sejn. Wiadomość przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 16.

Lejba Erbsztejn z Suwałk.
—13376—1—1



W Składzie Fortepianów i Pianin K. Fritsche przy ulicy Ś-to Krzyzkiej wprost Jasnej Nr 25 dom W. Włodkowskiego, są do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy używany zupełnie świeżo wyrestaurowany z całym blatem i 4 szprejcami, o 7 oktawach, za cenę rs. 200, oraz dwa pianina używane też wyrestaurowane, za cenę rs. 250 i 200, oraz Pianina i Fortepiany do wynajęcia. —12801—3—3

Mały garnitur Mebli,

to jest: kozeta, 2 fotele, 6 półfotelików i stół przed kozetę; wszystko z orzechowego drzewa, eleganckiej zagranicznej roboty, w jak najlepszym stanie, z powodu nagłych i nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania, **mniej jak za pół ceny.** Przy ulicy Smolnej Nr 8, mieszkaniau Nr 4.—13358—1—3

Do sprzedania

Garnitur Mebli

rypsem krytych, 2 szafy rozbierane, szafka do bielizny, szeszlong skórą kryty, 2 łóżka, lustro i różne domowe meble. Ulica Pańska Nr 15, w prawej oficynie w sieni na dole, drzwi na lewo. —13388—1—6



Są do sprzedania

FAETONY

na jednego i parę koni
i Bryczki, oraz Wozy półtoraki i kolejne,
zdatne na prowincję, za ceny bardzo umiarkowane. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, wprost Żelaznej, pod Nrem 2448, nowym 76. —12738—5—6

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania



FORTEPIAN

o 6 oktawach, w dobrym stanie, za bardzo nizką cenę. Jezuicka, przy Starem-Mieście, obok Realnego Gimnazjum Nr 4/72, mieszkania 2, na parterze. —13283—2—3



Wielki wybór gotowych

MEBLI

gotowych w najświeższych fasonach z suchego drzewa, a także **Meble** mało **używane, Garnitury** wysłane **rypsem wełnianym i jedwabnym aksamitem** kryte, sprzedaje **bardzo tanio, dotąd nie praktykowane,** dla zjednania ogólnego uznania. Magazyn ten przy rogu ulic **Miodowej i Kapitulnej** na 1 piętrze, wejście przez sień obok **Cukierni** W-go Wedla, poleca się łaskawej pamięci.
Wilhelm Sejdenbeutel
6—6—11258

Z powodu wyjadu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, stół, 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa, zupełnie świeże, mało używane. Przy ulicy Bonifraterskiej Nr 4 nowy, mieszkania Nr 10. —13309—2—3



Do sprzedania

Faetony

nowe, lekkie, na jednego lub parę koni, ulica Mylna Nr 3, u Kowala. —12541—3—3

Jest do sprzedania

KARETA

potrójna i **Kocz** z fordeklem, **Wolant** i **dwie bryczek** z budkami na parę i jednego konia, pod Nr 711, ulica Leszno. — Wiadomość u stróża Jakóba. 3—3—12874

Jest do sprzedania

WOLANT

urządzony na russkie hołoble, zupełnie nowy nic nie używany, z materacami, dywanem pod nogi, fartuchami, pokrowcami ze skóry i płóciennemi, oraz latarniami. Wiadomość w Fabryce Powozów P. Somera, ulica Erywańska —13089—3—3



POWOZY

są do sprzedania **2 Kocze,** z fordeklami; **Bryczka** bez wierzchu używane, oraz **Faetony** nowe, lekkie, za cenę umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, Nr 17 policyjny, naprzeciwko Szpitala Ś-go Ducha. —12974—3—3



OGIER

arabskiej krwi, siwy, srebrzysty, 6-cio-letni, sprzedaje się na ulicy Chmielnej Nr 5. Zapytać stangreta Dymitra. —13031—4—5



3 KONIE

angielsko-dońskiej rassy, 4 letnie, dobrze ujeżdżone pod wierzch, są do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Mokotowskiej Nr 5, zapytać kozaka Judina. —13030—

Fabryka Roberta Bohte,

Warszawa Nowy-Świat Nr 38.

Sikawki Pożarne i Ogrodowe,

najnowszych systemów, od najmniejszych do największych, na wozach i przenośne, na żądanie Fotogramy. —8849—28—30

Do sprzedania za nizką cenę

Sofa otomanka,

prawie nowa. Ulica Chmielna Nr 9, w oficynie lewej, gdzie wystawka oszklona. —13381—1—3

Z powodu wyjazdu

wyprzedaż mebli

przy ulicy Senatorskiej obok Resursy kupieckiej pod Nr 22 w oficynie na 1 piętrze. Każdego dnia od godziny 10 do 6 z południa. — Dwa garnitury z portierami i firankami. Szeszlongi, sofy, fotele, szlabany, kredens i bufet, szafy, biórka, konsole, umywalnie, lustra, dywany. Lodownie, bilard, szafa prysznic, markiza, całe urządzenie spiżarniane i t. p. 2—3—13023

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

Dwa Psy

nurek i wyżlica, zdatne do polowania. Dobra ulica Nr 27, mieszkania 1, niedaleko wodociągu. —13128—2—3

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Charcik Angielski.

Ulica Tamka Nr 31 nowy, wiadomość u stróża. —13243—2—3

DWA POKOJE

z balkonem, nad ogrodami, są do wynajęcia. Ulica Jerozolimska Nr 25. —13250—2—2

Od Ś-go Michała r. b., w domu przy placu 3-ch Krzyży, ulica Mokotowska Nr 23, są do wynajęcia następujące

LOKALE:

klep z wielkim pokojem i kuchnią, rocznie Rs. 300. 3 pokoje, przedpokój i kuchnia na 1 piętrze, rocznie Rs. 350. 3 pokoje, przedpokój i kuchnia na 2 piętrze, rocznie Rs. 325. Wiadomość na miejscu u Właściciela. —13187—2—3

W każdym czasie jest do wynajęcia po
cenie nader przystępnej

LOKAL

na 1 piętrze składający się z 4 pokoi, przedpokoju, pasażu, śpiżarki, wygódki i kuchni ze zlewem. Do lokalu tego należy dwie piwnice, oraz schody oświetlone są gazem.—Wiadomość przy ulicy Lipowej Nr 3, niedaleko Oboźnej u rządcy domu. —12392—6—7

Trzy odrestaurowane 1, 2 i 3 pokojowe

LOKALE

w każdym czasie i kilka od 1 Października do wynajęcia. Twarda Nr 36. —13142—3—6

Każdego czasu są do wynajęcia

Cztery Pokoje

kuchnia, od frontu na 1 piętrze, z balkonem, komórką, piwnicą i górą wspólną, róg ulicy Wilczej i Mokotowskiej, za cenę rs. 350 rocznie. Wiadomość na miejscu, ulica Mokotowska Nr 13 u Rządcy domu. —13084—3—3

Do wynajęcia

zaraz lub od 1 Października: **Skład** na 900 beczek cukru, lub inny towar, **składy** mniejsze, **2 pokoje** i kuchnia na 1-m i 2-m piętrze i **3 pokoje** i kuchnia. Za Żelazną Bramą naprzeciw Gościnnego Dworu, w domu Ad. Janasza Nr 11 (958/9). Informacja tamże w mieszkaniu Nr 11 z rana do południa. 4—6—12837

Mieszkania

są w każdym czasie do wynajęcia przy ulicy Nowolipki, pod Nrem 7 obok ogrodu Gimnazjum: cztery pokoje z balkonami, z kuchnią i spiżarnią, na pierwszem piętrze, dwa pokoje z kuchnią na drugiem piętrze i na parterze i pomniejsze mieszkania. —13094—3—3

Pokój z Wystawą

gazem oświetloną, od frontu, przy sklepie, jest do wynajęcia każdego czasu. — Wiadomość w Sklepie S. Dyżewskiego, przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej pod Nr 17. 3—3—12930—

Twarda 14, przy Marjańskiej, w blizkości Sądu Pokoju, zaraz do najęcia:

3 frontowe Pokoje

pasaż, przedpokój i kuchnia, na 1 piętrze **Sklep dwuizbowy** z mieszkaniem. —13176—3—6

CHAMBRES GARNIES.

Ś to Krzyzka Nr 21.
Do wynajęcia oddzielne pokoje, umeblowane i z usługą. —13156—3—3

Zaraz do wynajęcia:

3 pokoje, przedpokój i kuchnia, na parterze od frontu, cena roczna rs. 200.
2 pokoje i kuchnia, w oficynie, rs. 130.
Róg Leszna i Żelaznej Nr 70.
—13384—1—2

Do wynajęcia każdego czasu, do 1-go Października r. b., za rs. 60 miesięcznie, na 1-m piętrze

Trzy Pokoje

przedpokój, pasaż, z fortepianem i meblami. Królewska Nr 21. —13361—1—3

Są zaraz do wynajęcia

DWA POKOJE

z meblami i kuchnią lub przedpokojem, Nowy-Świat Nr 60 na 2 piętrze. Stróż wskaże. —13313—1—3

DWA POKOJE

na 2 piętrze od frontu do najęcia w każdym czasie z meblami lub bez, przy ulicy Długiej Nr 32. Wiadomość u felczera, są do sprzedania krzesła po rs. 1 kop. 50, szafa rs. 20, stół rs. 5, drugi rs. 4, szeslong rs. 8, fotele rs. 3. —13357—1—3

Do wynajęcia

POKÓJ

z meblami dla kawalera. Krak.-Przedm. Nr 17, mieszkania 7. —13363—1—3

POKÓJ

sam w sobie, o dwóch oknach — obszerny, świeżo odnowiony, za rs. 6 miesięcznie—także pokój z osobnem wejściem za rs. 3 miesięcznie dla osoby pojedyńczej, do wynajęcia są w każdym czasie, przy ulicy Białej Nr 3, piętro 3.—Wiadomość na miejscu do godziny 11-ej rano lub u stróża. 1—1—13226

Jest do wynajęcia w każdym czasie

POKÓJ

kawalerski. — Wiadomość powziąść można przy ulicy Leszno, Nr 51 nowy, u stróża. 1—3—13332

W środkowym punkcie miasta, w domu pod Nrem 4 przy ulicy Senatorskiej, do najęcia każdego czasu

SKLEP

obszerny z oknem wystawowem i oddzielnym pokojem, oraz **5 pokojów** na 2 piętrze od frontu z kuchnią i spiżarnią. Wiadomość u rządcy. —13375—1—3

Z powodu zmiany interesów, jest do odstąpienia zaraz lub od 1 Października r. b.

Sklep Wiktuałów,

z urządzeniem i powodzeniem lat 17 egzystujący przy ulicy Złotej Nr 18, z kontraktem dwuletnim, pod korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu. —13196—2—2

Nagrody Rs. 25.

Dnia 4 b. m. w południe, przechodząc z ulicy Piwnej na Senatorską, zgubiono Futeralik skórzany, w którym znajdowały się: Broszka i trzy Krzyżyki. Łaskawy znalazca raczy takowe przedmioty przez wzgląd, że one stanowiły drogą pamiątkę zwrócić za powyższą nagrodą, pod Nr 6, ulicy Brackiej, do mieszkania Rządcy domu. —13348—1—3

Nagrody Rs. 1.

Dnia 4 b. m., przechodząc ulicą Długą od Przejazd do Bielańskiej (naprzeciw więzienia) i Bielańską do Cukierni Popielawskiego, zgubiono wraz z mankietem spinkę złotą, z rubinkami, pośrodku wzniesienie emaljowane. Uprasza się łaskawego znalazcę o złożenie w domu przy ulicy Ś-to Jerskiej Nr 12 nowy, do p. Potasza, za powyższą nagrodą. Zwraca się uwagę pp. Jubilerów na ten klejnocik. —13366—1—2

Nagrody rs. 1,

kto odniesie **Książkę zgubioną rozwozową,** z Browaru Hermana Jung. do Kantoru, ulica Ogrodowa Nr 20. —13378—1—2

W Drykarni „Kurjera Warszawskiego“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою